



KALEJDOSKOP GOSPODARCZY

*Biuletyn elektroniczny
Słupskiej Izby Przemysłowo-Handlowej
realizowany w ramach Projektu KIGNET*

NR 9 (12) wrzesień 2006

SŁOWO WSTĘPNE OD ZARZĄDU SIPH

Szanowni Państwo!

Serdecznie witamy po okresie urlopowym i zapraszamy do lektury bieżącego wydania naszego biuletynu.

W aktualnym numerze znajdziecie Państwo ciekawe informacje o Słupsku i regionie, możecie także zapoznać się z informacjami o prawie unijnym oraz wydarzeniach w UE, które przedstawiamy w ramach naszej nowej usługi.

Prezentujemy także nowego członka Izby - firmę C.B. WINDENERGY Słupsk Sp. z o.o. zajmującą się organizowaniem parków elektrowni wiatrowych na terenie Polski i w innych krajach.

Zwracamy Państwa uwagę na fakt, iż obecnie w naszym kraju trwają zaawansowane prace na szczeblu rządowym, jak i regionalnym dotyczące wykorzystania funduszy Unii Europejskiej w latach 2007 – 2013. Zachęcamy, aby już teraz zapoznali się państwo ze wstępnymi wersjami dokumentów programowych ustanawiającymi zasady przyznawania unijnej pomocy m.in. dla przedsiębiorców.

Strategicznym dokumentem określającym priorytety i obszary wykorzystania oraz system wdrażania funduszy unijnych w najbliższych latach jest Narodowa Strategia Spójności 2007 – 2013 (NSS) (wcześniej – Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia). Będzie ona realizowana przy pomocy Programów Operacyjnych, zarządzanych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oraz Regionalnych Programów Operacyjnych, zarządzanych przez Samorządy poszczególnych województw. Z punktu

W numerze:

SŁOWO WSTĘPNE OD ZARZĄDU SIPH	1
WARTO INWESTOWAĆ	2
SŁUPSKIE CIEKAWOSTKI HISTORYCZNE.....	5
AKADEMIA PRZEDSIĘBIORCY	7
NASI PRZEDSIĘBIORCY	9
INFORMACJE O PRAWIE UNIJNYM ORAZ WYDARZENIACH W UE ISTOTNYCH DLA PRZEDSIĘBIORCÓW	10
Z MIASTA I REGIONU	22
PRZEGLĄD WIADOMOŚCI GOSPODARCZYCH.....	25
KIGNET – IZBOWY SYSTEM WSPARCIA KONKURENCYJNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW ...	27
ZAPRASZAMY DO REKLAMY.....	29

widzenia przedsiębiorców szczególnie istotne są następujące Programy Operacyjne: **Innowacyjna Gospodarka, Kapitał Ludzki, Infrastruktura i Środowiska.**

Zachęcamy do zapoznania się z projektami wyżej wymienionych dokumentów zamieszczonymi na internetowej stronie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego: <http://www.mrr.gov.pl/ProgramyOperacyjne+2007-2013.htm> (programy operacyjne), http://www.mrr.gov.pl/Aktualnosci/strona_glowna/nss_pom.htm (Narodowa Strategia Spójności).

Wszelkie uwagi na temat zawartych tam założeń i priorytetów można zgłaszać bezpośrednio w ramach ogólnopolskich konsultacji lub za pośrednictwem naszej Izby.

**Zarząd
Słupskiej Izby
Przemysłowo – Handlowej**



UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH
PROGRAM KONKURENCYJNOŚĆ

WARTO INWESTOWAĆ



Urząd Miejski w Człuchowie

Al. Wojska Polskiego 1

77-300 Człuchów

tel. (059) 83 43 272

fax: (059) 83 43 272

e-mail: sekretariat@czluchow.pl

www.um.czluchow.pl

Burmistrz: Zdzisław Piskorski

Człuchów to atrakcyjne miasto, które chlubi się już ponad 650-letnią historią. Leży ono na pograniczu Kaszub i Krajny, w południowo-zachodniej części województwa pomorskiego. Tu krzyżują się dwa ważne szlaki komunikacyjne: Warszawa-Wybrzeże i Berlin-Szczecin-Elbląg - Kaliningrad- kraje nadbałtyckie.

Niewątpliwą atrakcją Człuchowa i okolic jest połodowcowe ukształtowanie krajobrazu z charakterystycznymi jeziorami oraz malowniczymi wzgórzami morenowymi, gęsto porośniętymi lasami, gdzie nadzwyczaj pięknie jest o każdej porze roku. Tak bogate i różnorodne środowisko przyrodnicze stanowi naturalny raj dla żeglarzy, wędkarzy, grzybiarzy, myśliwych czy też miłośników wypoczynku.

Występują tu rzadkie, znajdujące się pod ścisłą ochroną, okazy fauny i flory Takiego skarbu nie wolno zaprzepaścić! Dlatego miasto przeznacza znaczne środki finansowe na ochronę środowiska naturalnego. Oto przykłady: uruchomienie oczyszczalni ścieków, zbudowanie nowoczesnego składowiska odpadów, gazyfikacja części miasta, segregowanie odpadów, zmniejszenie zanieczyszczeń atmosferycznych oraz zbudowanie tzw. małej obwodnicy, która m.in. rozładowuje ruch w centrum miasta.

Istotnym atutem miasta jest też jego przeszłość, której ślady są do dziś widoczne w wielu miejscach. Początki osadnictwa sięgają epoki kamiennej. Później powstało średniowieczne grodzisko, zaś za pierwszych Piastów osada należała do kasztelani szczycieńskiej. Jednakże w 1312 roku synowi wojewody kaliskiego, Mikołaja z Ponieca, sprzedali Człuchów Krzyżakom, którzy rozpoczęli na niedostępnym półwyspie Kujawy budowę obronnej twierdzy. Wkrótce podjęli też decyzję o lokacji miasta (wielki mistrz Henryk Dausemer

naadał prawa miejskie 19 czerwca 1348 r.).

Kiedy w XV w. państwo krzyżackie trawi kryzys polityczno-gospodarczy, wybucha powstanie Związku Pruskiego, a następnie wojna trzynastoletnia (1454-66), w wyniku której miasto-zamek i ziemie komturstwa człuchowskiego stają się dobrami królewskimi zarządzanymi przez ponad 300 lat przez polskich starostów. „Złoty wiek” XVI to także okres rozwoju miasta, który jednak kończy się wraz z burzliwymi dziejami Pomorza w dwu następnych stuleciach. Ten okres zamyka I rozbiór Polski w 1772 r. Miasto wchodzi w skład państwa pruskiego. Mimo nadal rolniczego charakteru następują korzystne zmiany m.in. kosztem zamku, który ciągle traci na znaczeniu strategicznym. W rezultacie dochodzi do rozebrania warowni z przeznaczeniem cegły i kamienia na mieszczańskie domy, które dotąd, drewniane często trawiły pożary.

Niewątpliwie warto zobaczyć to, co pozostało z tego pokrzyżackiego zamku, a więc fosy, kamienne umocnienia podzamczy, a nade wszystko 46-metrową ośmioboczną wieżę narożną z murami obronnymi zamku wysokiego.



Cennym zabytkiem jest także neogotycki kościół św. Jakuba, ufundowany w latach 1644-47 przez starostę Jakuba Wejhera. Na początku XX wieku (1926-27) świątynia została gruntownie przebudowana zachowując wszakże swój zabytkowy charakter i barokowy wystrój.

Wiek XIX daje miastu drobny przemysł, oświetlenie olejowe, potem gazowe, wreszcie elektryczne, połączenia drogowe i kolejowe, piętrowe budynki urzędów i instytucji. W takim właśnie dworku z XIX wieku znajduje się i Muzeum Regionalne, w którym zostały zgromadzone liczne eksponaty obrazujące pradzieje Ziemi Człuchowskiej, obiekty kultury materialnej kaszubskiej Gochów, a także dzieła sztuki i rzemiosła artystycznego.

Człuchów ponownie wraca do Polski 27 lutego 1945 r. w wyniku działań wojennych miasto uległo poważnym zniszczeniom. Dziś jest atrakcyjną miejscowością, która bez wątpienia urzeknie każdego.



Wypoczynek dla każdego

Człuchów to miejsce o nieograniczonych możliwościach wypoczynkowych. Tu znajdą spokój zwolennicy odpoczynku biernego a turyści preferujący aktywne formy spędzania wolnego czasu, ogromne możliwości działania. Jednym słowem, dla każdego coś miłego.

Niezmierzone przestrzenie lasów znajdujących się w samym mieście i jego okolicy oraz cztery jeziora, stanowią raj dla grzybiarzy i wędkarzy. Niesłychanie atrakcyjne ścieżki leśne, wokół człuchowskich jezior, biegnące wśród dzikiej przyrody, stwarzają doskonałe

warunki do spacerów i wycieczek rowerowych. Otaczające miasto jeziora, z wieloma miejscami przystosowanymi do wypoczynku, stwarzają możliwości uprawiania sportów i rekreacji wodnej a szczególną atrakcją dla turystów w tej dziedzinie są spływy kajakowe, regaty żeglarskie i wycieczki rowerowe.



Dla miłośników historii Człuchów oferuje żywą legendę o zakonie krzyżackim, starostach polskich oraz czasach powojennych. W tym mieście, dzięki wielu ciekawym zakątkom, zabytkowym budowlom oraz specyficznej architekturze można odkrywać karty historii państwa polskiego. Najdoskonalszym tego przykładem są chociażby średniowieczne pozostałości zamku z wieżą zamkową, kaplicą i ruinami murów.

Człuchów posiada również niespotykaną ofertę imprez kulturalnych i rozrywkowych. Dla turystów przygotowano tu szereg letnich imprez plenerowych, są to między innymi: Pomorski Przegląd Piosenki Dziecięcej, Dni Człuchowa, Impresje Pivne, Międzynarodowy Festiwal Boogie i Pożegnanie Lata, a w ciągu roku szkolnego wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży przebywającej tu na obozach, koloniach i zgrupowaniach.

Miasto proponuje również bogatą ofertę sportową. Szereg obiektów i doskonała infrastruktura wodna przyczyniają się do tego, że sportowcy odnajdą tu doskonałe warunki do odbywania zgrupowań, obozów i treningów. Chlubą miasta od lat są przedstawiciele sportów wodnych, a przede wszystkim żeglarze i kajakarze, którzy zajmują czołowe miejsca w rankingach ogólnopolskich. Od kilku lat doskonale działa również Człuchowski Auto-Moto-Klub, który oferuje zawodnikom doskonałe warunki treningowe i sprzętowe dlatego człuchowscy motokrosowcy cieszą się wysokimi wynikami a imprezy motokrosowe to swoiste święta sportu

w mieście.

Wszystkie miejsca wypoczynku, obiekty i atrakcje w mieście udostępnione są dla turystów a miasto szczególnie dba o swoich gości, dlatego serdecznie zapraszamy do tego pięknego i czystego małego miasta na Pomorzu.

Szlaki turystyczne

Szlak „**Rowerem po Człuchowie**” - kolor zielony (10 km) – szlak jest częścią GREENWAY Naszyjnika Północy, rozpoczyna się od ulicy Traugutta od strony miejscowości Sieroczyn i przebiega wzdłuż ulicy Średniej, Wyszyńskiego, Kościelnej, następnie wchodzi do Lasu Komunalnego i kładką wychodzi na Ośrodek Sportu i Rekreacji w Człuchowie, który jest położony nad jeziorem Rychnowskim. Z ośrodka ulicą Wojska Polskiego i Sienkiewicza kończy bieg na wyjeździe w kierunku miejscowości Polnica. Atrakcją szlaku jest Średniowieczny Zamek krzyżacki z XIV w., z którego zachowały się : 46 metrowa wieża ośmioboczna, której ściany mają grubość 5 m. Wewnątrz wieży znajdują się drewniane schody na sam szczyt, skąd można podziwiać piękną panoramę miasta i okolic. Na jednym z pięter krzyżackiej warowni przygotowano galerię, w której można nabyć

niepowtarzalne dzieła lokalnych artystów: malowane obrazki, haftowane serwetki, drewniane rzeźby, gadzety związane z Człuchowem. Ciekawą atrakcją dla turystów jest zwiedzanie lochów zamkowych. Oprócz tego można odwiedzić neogotycki kościół św. Jakuba Apostoła. W pobliżu szlaku znajduje się również Muzeum.

Na szlaku „Rowerem po Człuchowie” można oprócz obiektów dziedzictwa kulturowego obserwować piękno człuchowskiej przyrody, bogactwo form ukształtowania terenu, cztery połączone ze sobą jeziora, trzcinowisko pełne ptactwa wodnego, użytek ekologiczny pn. „Mokradła nad jeziorem Łazienkowskim” oraz wiele innych cudów natury.

W okolicy Człuchowa wytyczonych zostało kilka tras rowerowych o łącznej długości 470 km. Wchodzą one w skład szlaku „Naszyjnik Północy”. Większość odcinków tych tras prowadzi z daleka od szos. Po drodze możemy zwiedzić najciekawsze atrakcje przyrody, zabytki architektury i ośrodki wypoczynkowe skupione nad jeziorami. Na trasie możemy rozkoszować się ciszą, otaczającą nas przyrodą i świeżym powietrzem. Wszystkie szlaki rozpoczynają się w Człuchowie.



SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

SŁUPSKIE CIEKAWOSTKI HISTORYCZNE

1955

Stulecie Placu Zwycięstwa

1956

20 września, w 17 rocznicę wejścia do służby trzeciego wojennego Blüchera, w istniejącym do dziś budynku przy obecnej ulicy Armii Krajowej (dawniej P.Findera, jeszcze dawniej 3-go Maja, a za Niemca – Wilhelmstrasse) nr 20 przyszedł na świat piszący te słowa

1959

Istniejąca od 1910 roku komunikacja tramwajowa została zlikwidowana na korzyść autobusów

1966

W październiku, w duńskiej stoczni Aalborg Vaerft A/S żona ówczesnego Konsula polskiego w Aalborgu uroczystie nadała nazwę "Słupsk" motorowemu półchłodniowcowi o tonażu ok. 3000 BRT i nośności ponad 3600 dwt. W ten sposób trzecia próba nadania imienia miasta nad Słupią statkowi handlowemu pod polską banderą została wreszcie uwieńczona sukcesem

1967

4 marca, w drugim roku funkcjonowania w postaci Liceum Ogólnokształcącego, dawna "jedenastolatka" uroczystie otrzymała Sztandar i swojego obecnego Patrona, którym został Adam Mickiewicz

1970

9 maja, w dniu swego 25-Lecia, "Jedynka" (pierwsza Szkoła Podstawowa w Słupsku) otrzymała Sztandar i imię Henryka Sienkiewicza

1971

5 czerwca Szkole Podstawowej Nr 9 nadano uroczystie imię Kmdra por. St. Hryniewieckiego, dowódcy niszczyciela "Orkan", który zginął wraz ze

swym okrętem na Atlantyku w dniu 8 października 1943 roku. Jest to wciąż jedyna w mieście Szkoła, realizująca program morskiego wychowania młodzieży

1985

W Słupsku uruchomiono pierwszą linię trolejbusową. W latach następnych powstaną jeszcze dwie takie linie, a miejscowe Komunalne Przedsiębiorstwo Napraw Autobusów zasłynie, jako producent „trajtków”. M. in. stąd właśnie wyjedzie pierwszy słupski trolejbus na podwoziu „Ikarusa” (nr boczny 651)

1987

W trzecim dniu kwietnia miasto Słupsk zawarło umowę partnerską ze stolicą brytyjskiej Cumbrii – Carlisle

1990

- W styczniu liczba mieszkańców Słupska osiągnęła sto tysięcy. Stutysięcznym mieszkańcem miasta jest Rafał Kancler
- W lipcu z pierwszą wizytą w Słupsku i w tutejszej Parafii p. w. Św. Jacka bawił ksiądz Gregory Turner, proboszcz Parafii Katolickiej p. w. Św. Marii i Józefa w Carlisle

1995

- 18 maja pierwsza Szkoła Podstawowa w Słupsku (uruchomiona już w sierpniu 1945 roku), obchodziła Jubileusz swego 50-lecia
- Plac Zwycięstwa ukończył 140 lat

1999

- Istniejąca w mieście od czternastu lat komunikacja trolejbusowa uległa likwidacji, a pozostające do dyspozycji wozy wyjechały m. in. do Tychów i Lublina
- 16 października sławne słupskie II LO im A.Mickiewicza, uruchomione w 1949 roku,

i mieszczące się w gmachu dawnej III Podeschlißmy przy Friedrichstrasse (A.Mickiewicza) 32 – uroczyste obchodziło Złote Urodziny

2001

- 16 czerwca odbyły się uroczystości z okazji Stulecia Ratusza. Między innymi wykonano Jubileuszowe Zdjęcie Rodzinne Słupszczan i otwarto w salach tutejszego MPŚ wystawę pt. "Słupsk – rok 1901"
- 4 lipca Ratusz Miejski ukończył sto lat

2003

- W sobotę 2 sierpnia odbyły się uroczystości Stulecia budynku Starostwa Powiatowego
- 6 listopada minęła setna rocznica oddania do użytku budynku Starostwa Powiatowego

2004

- 1 maja Rzeczpospolita Polska stała się

państwem członkowskim Unii Europejskiej

- 29 września minęło 80 lat od otwarcia Heimatmuseum w Stolpie - instytucji, której tradycję kontynuuje słupskie Muzeum Pomorza Środkowego (mieszczące się początkowo w tej samej co HM Bramie Nowej)

2005

- Na połowę roku planowana jest polska edycja Niezwykłych dziejów Placu Stephana w dawnym Stolpie w przekładzie piszącego te słowa, w związku z przypadającym w tym roku 150-leciem największego placu w granicach miasta Słupska
- W 2005 roku sto lat ukończy Budynek II LO im. A Mickiewicza w Słupsku przy dawnej Friedrichstrasse (A.Mickiewicza) 32-34

Opracował: Wojciech M. Wachniewski

AKADEMIA PRZEDSIĘBIORCY

Istota kompetencji decyzyjnych menedżerów

Aby realizować podstawowe cele i zadania oraz pokonywać piętrzące się problemy, współczesne przedsiębiorstwo musi funkcjonować na określonym poziomie sprawności. Ale kto ma być za ten odpowiedni poziom sprawności odpowiedzialny? Akcjonariusze, partnerzy handlowi, pracownicy firmy? Nie trzeba być naukowcem, aby się domyślić, że za sprawne funkcjonowanie firmy odpowiedzialni są przede wszystkim menedżerowie (zarządzający bądź właściciele prowadzący swoje przedsiębiorstwa). Prowadzenie firmy to inaczej zarządzanie nią. Zarządzanie realizowane jest poprzez wykonywanie odpowiednich działań w obszarze: planowania, organizowania, motywowania i kontroli działalności przedsiębiorstwa, zarówno w ramach zadań operacyjnych jak i (a może przede wszystkim) strategicznych. Prowadzić one mają do realizacji wiązki podstawowych celów działalności przedsiębiorstwa.

Ale co rozumiemy poprzez planowanie? W największym skrócie: jest to wyznaczanie celów i podejmowanie decyzji odnośnie najlepszych sposobów ich realizacji. A co to jest organizowanie? Najprościej: organizowanie jest to podejmowanie decyzji odnośnie najefektywniejszych sposobów rozmieszczenia posiadanych zasobów w ramach realizacji wcześniej określonych planów (np. struktura organizacyjna przedsiębiorstwa powinna odpowiadać realizowanej strategii, a nie odwrotnie). Co to jest motywowanie? Odchodząc od mądrych definicji naukowych, motywowanie jest to podejmowanie decyzji, w jaki sposób spowodować, aby ludzie chcieli efektywnie i z zadowoleniem realizować cele organizacji. A kontrola? Jeżeli coś nie działa i nie zrealizowaliśmy założonego celu, przede wszystkim należy podjąć decyzję, jak to poprawić. A zatem, w praktyce zarządzanie to ciągły proces podejmowania decyzji. Zresztą, z taką „inną” definicją zarządzania zgadza się zdecydowana większość specjalistów z zakresu nauki o zarządzaniu. Wobec tego należy stwierdzić, że umiejętność podejmowania właściwych decyzji jest jedną z podstawowych kompetencji współczesnego menedżera. (Pojęcie kompetencji menedżerskich zostało wyjaśnione w jednym z poprzednich artykułów autora, a przedstawione w nim koncepcje H.Mintzberga,

P.Druckera, K.S.Cameron a i D.A.Whetten’a dodatkowo udowadniają powyższą tezę¹.)

Jeżeli przyjmujemy, że aby posiadać właściwą zdolność konkurencyjną firma musi sprawnie funkcjonować, a sprawne funkcjonowanie przede wszystkim uzależnione jest od właściwych (sprawnych) decyzji menedżerskich, to należy stwierdzić, że we współczesnym zarządzaniu nie ma miejsca na bylejakie podejmowanie decyzji. Bardzo często firmy konkurują ze sobą na progu opłacalności, a dodatkowo wiele zasobów jest tak rzadkich i cennych, że nie ma miejsca na ich marnotrawienie. Z lektury poprzedniego artykułu wiemy również, że na kompetencje menedżerskie, a co za tym idzie, na kompetencje decyzyjne wpływają predyspozycje, doświadczenie i odpowiednia fachowa wiedza na temat zarządzania. Sama intuicja i doświadczenie (bardzo często zdobywane kosztowną metodą prób i błędów) w dzisiejszych, trudnych uwarunkowaniach współczesnego rynku już nie wystarczą do sprawnego zarządzania. Potrzebna jest jeszcze znajomość odpowiednich metod i technik oraz procedur i zasad podejmowania decyzji, co zwiększa nam prawdopodobieństwo uzyskania właściwego wyniku. Ale rodzajów decyzji i różnorodnych sytuacji decyzyjnych w zarządzaniu jest bardzo dużo (np. związanych ze wspomnianymi już wcześniej funkcjami zarządzania; strategiczne, taktyczne, operacyjne; związanymi z funkcjonowaniem poszczególnych podsystemów organizacji takich jak: produkcja, finanse, marketing, logistyka, administracja, ludzie i inne; podejmowanych w fazie narodzin, wzrostu, dojrzałości, kryzysu, likwidacji firmy; podejmowanych indywidualnie lub grupowo; programowalne i takie, których nie da się zaprogramować, proste, złożone i bardzo złożone, w warunkach pewności, niepewności, ryzyka i inne). Skoro sytuacji decyzyjnych i rodzajów decyzji jest tak dużo, to jak poznać, a co ważniejsze opanować wszystkie techniki i modele podejmowania decyzji proponowane przez naukę o zarządzaniu? Oczywiście, takie podejście

¹ Por. P. Walentynowicz *Rola kompetencji menedżerskich w kształtowaniu wizerunku polskich przedsiębiorców*, materiały I pomorskiej konferencji przedsiębiorców *Przedsiębiorca i jego odbiór społeczny*, Słupsk, maj 2006.

byłoby albo niecelowe, albo nierealne. Menedżer przecież nie musi być naukowcem, ani znać całej teorii z zakresu zarządzania. Jego zadaniem jest przede wszystkim bycie sprawnym i skutecznym. W tej sytuacji można skorzystać ze znanej w zarządzaniu reguły V. Patero - 20/80 i skupić się na opanowaniu tych metod, które z punktu widzenia różnorodnych sytuacji są uniwersalne i użyteczne (podobną zasadę, budując swoje zestawienie zastosowali Cameron i Whetten). Z racji swojej specjalizacji i wieloletnich badań w tym obszarze, autor może posłużyć Czytelnikowi niewielką pomocą.

Okazuje się, że po przeanalizowaniu wszystkich sytuacji decyzyjnych i rodzajów decyzji można je podzielić na 4 grupy, gdzie do podjęcia optymalnej decyzji dochodzi się jedną z 4 grup metod:

- **decyzje problemowe,**
- **decyzje kalkulacyjne,**
- **decyzje negocjacyjne,**
- **decyzje proceduralne.**

Jeżeli w wystarczającym stopniu:

- poznamy uniwersalne zasady, metody i techniki rozwiązywania problemów,
- uniwersalne metody dokonywania kalkulacji optymalnych wariantów w warunkach pewności, niepewności i ryzyka,
- nabędziemy niezbędne umiejętności negocjacyjne, składające się z odpowiednich zasad i technik oraz
- nauczymy się właściwie budować odpowiednie regulaminy organizacyjne i interpretować te nadrzędne, tworzone przez otoczenie, aby część ze swoich zadań delegować, bądź podejmować decyzje bez zbędnego ryzyka,

to w każdej sytuacji doskonale sobie poradzimy z podjęciem odpowiedniej decyzji. W takim przypadku nasza intuicja i doświadczenie będą dodatkowym atutem,

mniej będziemy musieli wykorzystywać metodę prób i błędów, a komputer nie będzie musiał być naszym mózgiem, tylko ewentualnie pomocnym narzędziem w samodzielnym, twórczym i kreatywnym podejmowaniu sprawnych decyzji. Pozostaje jeszcze skuteczne wdrożenie naszej decyzji w życie, do czego potrzebna jest oddzielna (dodatkowa) wiedza i dobra praktyka. Warto zatem dokształcać się z zakresu zaprezentowanej wiedzy, bądź samodzielnie (odpowiednia literatura), bądź na określonych kursach lub studiach podyplomowych. A jak dowodzi praktyka, wiedza ta jest niezwykle cenna i rzeczywiście podnosi sprawność zarządzania przedsiębiorstwem².

dr Piotr Walentynowicz

Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu
im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni
e-mail: p.walentynowicz@wsaib.pl

Literatura:

1. J.Supernat Techniki decyzyjne i organizatorskie, Wydawnictwo Kolonia Limited, Wrocław 2000,
2. J.Penc Decyzje menedżerskie – o sztuce zarządzania, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001,
3. T.Tyszka, T.Zaleśkiewicz Racjonalność decyzji. Pewność i ryzyko, PWE, Warszawa 2001.

² Autor zaleca również, w zależności od indywidualnych potrzeb, rozwijanie wiedzy w dziedzinach kompetencji menedżerskich przedstawionych w cytowanym powyżej artykule.

NASI PRZEDSIĘBIORCY



C.B. Windenergy Słupsk Sp. z o.o.

ul. Biernackiego 36, 76-200 Słupsk
tel.: (059)840 07 55; fax: (059) 848-56-66

CB.Windenergy Słupsk (Biuro w Niemczech)
Zur Poggenburg 13, 49685 Emstek
fax: 0049 4473 919366, tel.: 919360
e-mail: barlage@gmail.com; cb-barlage@t-online.de



C.B.Windenergy Słupsk Sp. z o. o. z siedzibą w Słupsku jest spółką zagranicznych osób fizycznych, Ursuli i Clemensa Barlage, utworzoną i działającą wg prawa polskiego. W firmie współpracują Polacy i Niemcy. Zarząd firmy jest czteroosobowy, a w jego skład wchodzi: Krzysztofa Gutowska, Nicole Bahlmann, German Pitzl i Tadeusz Salij. Przedmiotem działalności spółki jest organizowanie parków elektrowni wiatrowych na terenie Polski i w innych krajach. Spółka zdecydowała się umiejscowić swoją siedzibę w Słupsku, z uwagi na organizowanie na terenie gmin Słupsk i Ustka, największego Słowińskiego Parku Elektrowni Wiatrowych o mocy 240 MW. Jednocześnie na terenie Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej zakupiła grunt o powierzchni 6 ha, na którym chce wybudować fabrykę podstaw stalowych do elektrowni wiatrowych, w której będą produkowane wieże o wysokości 100 m i montowane z generatorem i śmigłem. Partnerem przy produkcji będzie firma Siemens. W fabryce miejsca pracy

znajdzie około 400 osób. Miesięczna planowana produkcja to 8 - 10 wież.

Firma C.B.Windenergy Słupsk prowadzi działania, których efektem będzie uzyskanie pozwolenia na budowę fabryki w terminie do końca bieżącego roku, a do końca 2007 r. firma zobowiązała się uzyskać pozwolenie na użytkowanie fabryki.

Równolegle C.B.Windenergy Słupsk zajęła się tworzeniem rynku zbytu na wiatraki, które będą produkowane w fabryce. Pierwszym odbiorcą będzie planowany Słowiński Park Elektrowni Wiatrowych, który obejmuje 120 wież. Kolejnymi – następne Parki organizowane przez C.B. Windenergy Słupsk Sp. z o.o., w kraju i za granicą.

Niewątpliwie inwestycje prowadzone przez C.B.Windenergy Słupsk Sp. z o.o. są wielkim i niezwykle interesującym przedsięwzięciem logistycznym, finansowym i budowlanym, przy którym znajdzie zatrudnienie wiele osób i wykonawców.



INFORMACJE O PRAWIE UNIJNYM ORAZ WYDARZENIACH W UE ISTOTNYCH DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

LIPIEC - SIERPIEŃ 2006

Wolne tempo wdrażania unijnego prawa z zakresu rynku wewnętrznego

Kraje członkowskie UE, w tym Polska, powinny bardziej się przyłożyć do wdrażania unijnego prawa z zakresu rynku wewnętrznego, który jest ekonomicznym fundamentem Unii Europejskiej - uważa Komisja Europejska.

Średnio w UE 1,9 proc. przepisów regulujących funkcjonowanie wspólnego rynku pozostaje tylko na papierze, gdyż kraje członkowskie nie przeniosły ich do swoich porządków prawnych. To stawia pod znakiem zapytania sprawne funkcjonowanie wspólnego rynku w niektórych dziedzinach.

Nowe kraje członkowskie, gdzie odsetek ten nie przekracza 1,5 proc., wypadają tu lepiej niż stare (2,2 proc.).

Ogólnie wynik jest gorszy niż w ostatnich analogicznych statystykach ogłoszonych w lutym (za rok 2005), kiedy to odsetek niewdrożonych dyrektyw wyniósł średnio 1,6 proc. Winę za to ponoszą głównie Włochy, Portugalia i Czechy.

Kraje członkowskie UE mają dwa lata na przeniesienie unijnych przepisów do swoich porządków prawnych.

Polska mieści się w uzgodnionym między unijnymi przywódcami UE tolerowanym limicie 1,5 proc. niewdrożonych przepisów - 1,4 proc. oznacza 23 dyrektywy. Jest jednak gorzej niż w lutym, kiedy KE zwracała uwagę na 0,9 proc. niewdrożonych w Polsce dyrektyw (14 aktów prawnych).

Najlepsza jest Dania (wskaźnik 0,5 proc.) a najgorszy - Luksemburg (3,8 proc.).

Komisja Europejska wytyka Polsce co innego - rosnącą liczbę otwartych procedur za naruszenie unijnych przepisów, która wynosi 20 - najwięcej wśród nowych krajów członkowskich (w lutym też najwięcej - 18).

Liczba takich procedur karnych wzrosła przez ostatnie pół roku także na Cyprze (do 16). Oba kraje - głosi opublikowany we wtorek raport - "muszą przedsięwziąć pilne działania, by sytuacja była znowu pod kontrolą".

Komisja Europejska może dyscyplinować kraje członkowskie, wysyłając im upomnienia. Jeśli to nie przyniesie rezultatu, sprawy trafiają do unijnego trybunału w Luksemburgu.

Źródło: PAP

Projekt nowego unijnego podatku od samochodów

Komisja Europejska pracuje nad nowym podatkiem od samochodów. Użytkownicy aut mieliby płacić podatek raz w roku przez kilkanaście lat. Przepisy mają wejść w życie w latach 2008-2010, a 20 proc. wysokości podatku ma zależeć od emisji CO₂ - poinformował w środę unijny komisarz ds. podatków i ceł László Kovacs.

Jak wyjaśnił komisarz na konferencji prasowej w Warszawie, nowy podatek byłby kombinacją podatku akcyzowego, rejestracyjnego i podatku drogowego. "Zgodnie z naszym harmonogramem, po roku 2010 byłby on w 50 proc. obliczany według emisji CO₂. Natomiast stawki pozostaną w gestii państw członkowskich" - powiedział komisarz.

Dodał, że rozwiązania nad którymi pracuje KE zmierzają do zharmonizowania struktury opodatkowania samochodów, a nie stawek tego podatku; chodzi o to, by

nie było podatku rejestracyjnego, a wpływy podatkowe były rozłożone na coroczny podatek drogowy.

"Podatek akcyzowy płaci się raz, jeżeli przetrucimy to na podatek drogowy będzie płacony on co roku. Nie sądzę, żeby ministrowie finansów krajów UE byli z tego zadowoleni, ale komisja powinna reprezentować także stanowisko 450 mln konsumentów" - powiedział Kovacs.

Zdaniem komisarza, projektowane zmiany nie spowodują mniejszych wpływów do budżetów poszczególnych krajów, a z całą pewnością będą korzystniejsze dla użytkowników samochodów.

W Polsce akcyza na samochody ma zostać zastąpiona przez tzw. podatek ekologiczny. Rządowy projekt ustawy w tej sprawie jest już po pierwszym czytaniu w Sejmie.

Podatkiem objęte będą samochody rejestrowane po

raz pierwszy na terytorium kraju. Nowy system ma sprzyjać ochronie środowiska, bo będzie oparty na pojemności skokowej silnika oraz normie emisji spalin EURO.

Na pytanie dziennikarzy, czy to rozwiązanie, które proponuje polski rząd będzie do zaakceptowania przez KE,

Kovacs powiedział, że "jest zbyt wcześnie, aby odpowiadać na to pytanie".

"Propozycja polskiego rządu dopiero niedawno wpłynęła KE i jest przedmiotem analiz"

Źródło: PAP

Na pierwszej linii: Komisja śle swoich pracowników po praktyczne doświadczenie do MŚP

Zamiast przygotowywać projekty aktów prawnych UE, 350 wyższych urzędników UE zajmie się wypiekaniem chleba, stolarką lub naprawą rurociągów naftowych i gazowych – w tym wiceprzewodniczący Verheugen i pracownicy jego osobistego biura bez wyjątku. W ramach tzw. programu „Doświadczenie w firmie” inaugurowanego dzisiaj, Komisja wyśle cały wyższy personel (administratorów) Dyrekcji Generalnej ds. Przedsiębiorstw i Przemysłu na tydzień do pracy w małym lub średnim przedsiębiorstwie (MŚP). Ten nietypowy program ma na celu poszerzyć wiedzę wszystkich 350 wyższych urzędników Dyrekcji Generalnej ds. Przedsiębiorstw i Przemysłu Komisji na temat środowiska, w jakim działają przedsiębiorstwa, a zwłaszcza MŚP „Doświadczenie w Firmie” pomoże urzędnikom Komisji lepiej zrozumieć potrzeby MŚP i w pełni pojąć problemy właściwe dla konkretnej branży. Ułatwi to także Komisji osiągnięcie celu, jakim jest poprawa jakości prawodawstwa w ramach działań na rzecz lepszego stanowienia prawa. Urzędnicy Komisji udają się na pierwszą linię, by czerpać doświadczenia w biznesie, słuchać i mówić na temat UE w ramach celu Komisji, jakim jest zwrot ku obywatelom Europy.

Wiceprzewodniczący Komisji Günter Verheugen, odpowiedzialny za sprawy przedsiębiorstw i polityki przemysłowej, powiedział: „Nie mogę się już doczekać. Doświadczenie w firmie pozwoli mi i moim pracownikom bezpośrednio zaznać życia i pracy MŚP. W zamian, firmy zyskają nie tylko wysoko zmotywowanych stażystów do pomocy w codziennej działalności, ale także „ambasadorów UE”, którzy będą umieli przedstawić i objaśnić politykę UE dotyczącą ich branży.”

Po udanej fazie pilotażowej w 2005 r. i na początku 2006 r., Komisja uruchamia obecnie inicjatywę „Doświadczenie w firmie”. Jej celem jest, aby jeszcze w 2006 r. wyszkolono około 50 urzędników. Do 2009 r. wszyscy spośród ponad 350 administratorów (personel stopnia AD) w DG ds. Przedsiębiorstw powinni mieć za

sobą tydzień pracy w MŚP, w ramach którego będą asystować personelowi firmy w codziennych zadaniach i nabywać doświadczenia na rozmaitych stanowiskach i w różnych działach firmy.

Aby poszerzyć doświadczenie szkoleniowe, stażysty odwiedzą firmy działające raczej w innym sektorze niż ten, za który są bezpośrednio odpowiedzialni w swojej zwykłej pracy.

W tym programie DG ds. Przedsiębiorstw współpracuje ściśle z trzema organizacjami przedsiębiorców – UNICE (Europejską Unią Konfederacji Przemysłowych i Pracodawców), UEAPME (Europejskim Stowarzyszeniem Rzemiosła oraz Małych i Średnich Przedsiębiorstw) oraz EUROCHAMBRES (Europejskim Stowarzyszeniem Izb Gospodarczych). To właśnie te organizacje (a nie Komisja) sporządzą listę potencjalnych goszczących przedsiębiorstw uwzględniając następujące czynniki:

- Goszczące przedsiębiorstwa mogą być zlokalizowane w którymkolwiek z 25 państw członkowskich. Dobrze by było, gdyby mogły być zlokalizowane w miejscu, gdzie stażysta będzie mógł także wejść w kontakt z szerszym środowiskiem biznesu i w ten sposób poszerzyć swoje doświadczenie szkoleniowe (obecność lokalnej Izby Handlowej itp.);
- Goszczące przedsiębiorstwa będą miały nie więcej niż 250 pracowników. Nie ustala się wielkości minimalnej, firma powinna jednak móc zapewnić gościowi zróżnicowane doświadczenie;
- Przyjmowane będą MŚP z każdego sektora;
- Przedsiębiorstwa będą proszone o określenie języków w jakich mogą porozumiewać się ze stażystami.

Źródło: www.europa.eu

Włochy otwarte dla polskich pracowników

Włochy zniosły wszelkie ograniczenia dla pracowników pochodzących z nowych państw UE, w tym z Polski, likwidując wszelkie dotychczasowe kwoty - oświadczył minister spraw wewnętrznych Giuliano Amato, cytowany przez AFP.

"W końcu stało się możliwe, by być Włochem w Polsce i Polakiem we Włoszech, będąc jednocześnie obywatelami europejskimi i mając te same prawa" - oświadczył Amato po posiedzeniu rządu, który podjął taką decyzję.

Szef Urzędu Rady Ministrów Enrico Letta oświadczył, że zostaną zdjęte "dyskryminujące", jak to określił, ograniczenia w dostępie obywateli nowych państw Unii do rynku pracy we Włoszech.

Komisja Europejska wyraziła zadowolenie z decyzji Włoch.

"Gratuluje serdecznie Włochom z powodu decyzji o zniesieniu ograniczeń" - napisał w oświadczeniu szef Komisji JosÚ Manuel Barroso.

"Otwarcie rynku pracy dla obywateli wszystkich państw członkowskich UE przyniesie korzyści gospodarce włoskiej i całemu krajowi" - oświadczył unijny komisarz ds. zatrudnienia Vladimir Szpidla.

Włochy są ósmym krajem dawnej Unii, które

całkowicie zniosły restrykcje dla nowych członków UE na swym rynku pracy. Wielka Brytania, Irlandia i Szwecja otworzyły rynek pracy w momencie rozszerzenia UE o 10 nowych państw w maju 2004 roku, Hiszpania, Portugalia, Finlandia i Grecja podjęły ten krok 1 maja 2006 roku. Pozostałych siedem "starych" krajów Unii ma na to czas do 2011 roku.

Pod prawnymi rządami Silvio Berlusconi Włochy w marcu tego roku ustaliły na 170 tysięcy kwotę zagranicznych pracowników. Podkreślono wtedy, że uprzywilejowani będą pracownicy z nowych państw członkowskich Unii.

Również w piątek rząd postanowił zwiększyć o 350 tysięcy kwotę pracowników spoza państw Unii Europejskiej.

To kolejna liberalizacja, jaką postanowił wprowadzić rząd Romano Prodiego w ostatnich tygodniach. Pod koniec czerwca rada ministrów wydała dekret o liberalizacji handlu i usług, który wywołał falę protestów różnych grup zawodowych - taksówkarzy, właścicieli aptek i adwokatów. Obecnie zaś włoski rząd postanowił całkowicie otworzyć rynek pracy dla obywateli nowych państw Unii.

Źródło: PAP

Wzrost gospodarczy i zatrudnienie w regionach i miastach: panorama rozporządzeń dotyczących polityki spójności i polityki regionalnej na lata 2007-2013

Większy wzrost gospodarczy i zatrudnienie we wszystkich regionach i miastach Unii Europejskiej - oto przewodnia myśl, jaka określa politykę spójności i jej instrumenty na lata 2007-2013. W tym okresie na rzecz programów wzrostu regionalnego oraz zachęcania do tworzenia nowych miejsc pracy zainwestuje się 308 miliardów euro (wartość wg cen z 2004 r.) - jest to jak dotąd największa z przekazanych przez instrumenty polityki spójności suma. W tym 82 % ogółu środków skoncentrowanych zostanie na celu „konwergencja”, obejmującym najbiedniejsze spośród regionów i państw członkowskich. W pozostałych regionach pomoc funduszy strukturalnych w około 16 % zostanie przeznaczona na wsparcie innowacji, zrównoważonego i trwałego rozwoju, projektów służących poprawie dostępności regionów i projektów szkoleniowych w ramach celu

„Konkurencyjność regionalna i zatrudnienie”. Kolejne 2,5 % środków zostanie zarezerwowane dla potrzeb współpracy transgranicznej, ponadnarodowej i międzyregionalnej objętej celem „Europejska współpraca terytorialna”. Polityka spójności wraz z polityką regionalną mają za zadanie spowodować w najbardziej zapóźnionych regionach dodatkowy wzrost gospodarczy rzędu 10 %, przyczyniając się tym samym do utworzenia ponad 2,5 mln nowych miejsc pracy. Główne zmiany polityki w dziedzinie regionów i spójności w stosunku do okresu 2000-2006 to:

- ściślejsze skoncentrowanie zasobów na odnowionej strategii wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, pobudzające tym samym zaangażowanie w jej cele na poziomie regionalnym i lokalnym;

- wprowadzenie zmodernizowanej struktury polityki, wraz z przyjęciem bardziej strategicznego podejścia;
- uproszczenie i usprawnienie mechanizmów, np. poprzez zmniejszenie liczby instrumentów z sześciu do trzech, nową zasadę proporcjonalności, zapewniającą ograniczenie biurokracji, zredukowanie trzech etapów programowania do dwóch, przyjęcie krajowych zasad kwalifikowania kosztów zamiast regulacji wspólnotowych, a także przekazanie większego zakresu odpowiedzialności państwom członkowskim i regionom oraz poprawa przejrzystości zarządzania przez nie funduszami.

W oparciu o rozporządzenia dotyczące funduszy strukturalnych, ustanawiające wspólne zasady zarządzania, strategiczne wytyczne Wspólnoty dotyczące spójności zmierzają do dalszego skupienia zasobów na celach unijnej strategii wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. W tym kontekście państwa członkowskie opracowują własne krajowe strategiczne ramy odniesienia oraz krajowe i regionalne programy operacyjne, kładące nacisk na obrane strategie i wyznaczone obszary interwencji. Stanowią one ostateczną instancję doboru i finansowania projektów w terenie, które to zadania spoczywają na krajowych i regionalnych władzach; władze te współpracować będą ze służbami Komisji w zakresie strategii działań następczych oraz zagadnień w rodzaju wyboru, nadzorowania i oceny dużych projektów. W celu realizacji celów strategii wzrostu gospodarczego i zatrudnienia uzgodniono pewne pułapy ponoszonych nakładów: W przypadku celu „konwergencja” 60 %, zaś w ramach celu „konkurencyjność regionalna i zatrudnienie” 75 % ogółu udostępnionych środków powinno się przeznaczyć na interwencje na rzecz badań naukowych i innowacji, zrównoważonego i trwałego rozwoju oraz społeczeństwa informacyjnego.

Rozporządzenia dotyczące funduszy strukturalnych na lata 2007-2013.

Artykuły 158-162 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską stanowią, że Unia wspiera harmonijny rozwój całej Wspólnoty i wzmacnia jej spójność gospodarczą i społeczną poprzez zmniejszenie dysproporcji w poziomach rozwoju różnych regionów. W latach 2007-2013, podstawę prawną instrumentów służących tym celom stanowi pakiet pięciu rozporządzeń,

przyjętych przez Radę i Parlament Europejski w lipcu 2006 r.:

- **Rozporządzenie ogólne** określa wspólne zasady, przepisy i normy wdrażania trzech narzędzi spójności, jakimi są Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR), Europejski Fundusz Społeczny (EFS) oraz Fundusz Spójności. W oparciu o zasadę wspólnego zarządzania przez Unię, państwa członkowskie i regiony, wymienione rozporządzenie określa nową procedurę programowania opartą na strategicznych wytycznych Wspólnoty dotyczących spójności wraz z wynikającymi z nich działaniami następczymi, jak również wspólne normy zarządzania finansami, kontroli i oceny. Zreformowany system realizacji zapewnia prostsze, proporcjonalne i bardziej zdecentralizowane zarządzanie funduszami strukturalnymi oraz Funduszem Spójności.
- Rozporządzenie o **Europejskim Funduszu Rozwoju Regionalnego** (EFRR) określa jego rolę oraz sfery działania, do których należy wspieranie prywatnych i publicznych inwestycji służących zmniejszeniu dysproporcji dzielących regiony Unii. EFRR wesprze programy na rzecz rozwoju regionalnego, przemiany gospodarcze, wzmożoną konkurencyjność i współpracę terytorialną w całej UE. Zasadnicze priorytety finansowania obejmują badania i innowacje, zagadnienia ochrony środowiska i zapobiegania zagrożeniom, jednak inwestycje w infrastrukturę zachowają istotną rolę, w szczególności w regionach najsłabiej rozwiniętych.
- **Europejski Fundusz Społeczny** (EFS) będzie nadal wdrażany zgodnie z europejską strategią na rzecz zatrudnienia, ze szczególnym uwzględnieniem czterech kluczowych obszarów, to jest: zwiększanie zdolności dostosowawczych pracowników i przedsiębiorstw, poprawa dostępności zatrudnienia i poszerzanie uczestnictwa w rynku pracy, umacnianie integracji społecznej poprzez zwalczanie dyskryminacji i ułatwienia w dostępie do rynku pracy dla osób w szczególnie niekorzystnej sytuacji oraz propagowanie partnerstwa na rzecz reform w sferze integracji i zatrudnienia.

- **Fundusz Spójności** przyczynia się do interwencji w dziedzinie ochrony środowiska i transeuropejskich sieci transportowych. Ma on zastosowanie do państw członkowskich o dochodzie narodowym brutto (DNB) poniżej 90% średniej wspólnotowej – co oznacza, że obejmuje każde z nowych państw członkowskich, a także Grecję i Portugalię. Hiszpanii przysługuje jedynie przejściowe zakwalifikowanie do pomocy z Funduszu Spójności. W nowym okresie Fundusz będzie, obok EFRR, wspierał raczej wieloletnie programy inwestycyjne zarządzane w sposób zdecentralizowany aniżeli indywidualne projekty podlegające zatwierdzeniu na poziomie Komisji.
- Piąte z rozporządzeń wprowadza **Europejskie ugrupowanie współpracy terytorialnej** (EUWT). Celem tego nowego instrumentu prawnego jest usprawnienie współpracy transgranicznej, ponadnarodowej i międzyregionalnej łączącej władze regionalne i lokalne. Ugrupowaniu nadana zostanie osobowość prawna w zakresie wdrażania programów współpracy terytorialnej, oparta na konwencji zawartej między uczestniczącymi władzami krajowymi, regionalnymi i lokalnymi oraz innymi władzami publicznymi.

Cele, kwalifikujące się regiony i instrumenty

W okresie od 2007 do 2013 r. EFRR, EFS i Fundusz Spójności będą przyczyniały się do realizacji trzech następujących celów: konwergencja (EFRR, EFS i Fundusz Spójności), konkurencyjność regionalna i zatrudnienie (EFRR, EFS) oraz europejska współpraca terytorialna (EFRR). Regiony spełniające kryterium PKB poniżej 75 % średniej wspólnotowej kwalifikują się do objęcia celem „konwergencja”, podczas gdy wszystkie pozostałe regiony mogą korzystać z funduszy przeznaczonych na cel „konkurencyjność regionalna i zatrudnienie”. W geograficznym zasięgu kwalifikowania regionów do objęcia celem "europejska współpraca terytorialna" wytyczonym w oparciu o stosowną decyzję Komisji leżą zarówno regiony transgraniczne, jak też należące do obszarów współpracy międzynarodowej. Zasoby finansowe na wszystkie trzy cele i metodę ich przyznawania określa rozporządzenie podstawowe. Dokładne wartości wyrażono według cen z 2004 r.

Cele, kwalifikujące się regiony i wartości przydziałów są następujące:

- Istotą celu **konwergencja** jest propagowanie warunków sprzyjających wzrostowi oraz czynników prowadzących do rzeczywistego zniwelowania zapóźnień w najslabiej rozwiniętych państwach członkowskich i regionach. W przyszłej Unii Europejskiej liczącej 27 państw, cel ten – na terytorium 17 państw członkowskich – obejmuje 84 regiony o ludności liczącej 154 mln, w których przypadający na głowę poziom PKB jest niższy od 75 % przeciętnej europejskiej, a także 16 regionów o populacji 16,4 mln, gdzie poziom PKB nieznacznie tylko przewyższa ów próg, objętych wygasającą pomocą przejściową w związku z efektem statystycznym rozszerzenia UE. Fundusze dostępne w ramach celu „konwergencja” wynoszą 251,1 mld EUR, co stanowi 81,5 % ogółu środków; podział tych funduszy przedstawia się następująco: 189,6 mld EUR dla regionów konwergencji, przy zastrzeżeniu 12,5 mld EUR rezerwy dla regionów objętych wygasającą pomocą przejściową oraz 61,6 mld EUR na Fundusz Spójności obejmujący 15 spośród państw członkowskich.
- Poza regionami konwergencji, cel „**konkurencyjność regionalna i zatrudnienie**” zmierza do umocnienia konkurencyjności i atrakcyjności regionów, jak również do zwiększenia zatrudnienia; czyni to w dwojaki sposób. Po pierwsze, programy rozwoju, pomagające regionom w przewidywaniu i propagowaniu przemian gospodarczych poprzez innowacje i promowanie społeczeństwa opartego na wiedzy, przedsiębiorczości i ochrony środowiska, a także poprawę dostępności tych regionów. Po drugie, wsparcie posłuży zwiększeniu liczby i poprawie jakości miejsc pracy dzięki przystosowaniu pracowników do zmian i inwestycjom w kapitał ludzki. W UE liczącej 27 państw do objęcia pomocą zakwalifikuje się łącznie 168 regionów o ludności liczącej ogółem 314 mln mieszkańców. Wśród nich, trzynastcie regionów zamieszkałych przez 19 mln ludności stanowi obszary stopniowo dochodzące do pełnych płatności, które otrzymują specjalne

przydziały finansowe w związku z ich dotychczasowym statusem regionów objętych celem 1. Kwota 49,1 mld EUR – z czego 10,4 mld przeznaczono na regiony stopniowo dochodzące do pełnych płatności – stanowi zaledwie 16 % ogółu wyasygnowanych nakładów. Celem tym objęte są regiony położone w 19 z państw członkowskich.

- Cel **europejska współpraca terytorialna** ma w zamierzeniu umocnienie współpracy transgranicznej w drodze wspólnych inicjatyw na szczeblu lokalnym i regionalnym, współpracy międzynarodowej służącej zintegrowanemu rozwojowi przestrzennemu oraz międzyregionalnej współpracy i wymiany doświadczeń. Ludność żyjąca w strefach nadgranicznych liczy 181,7 mln ludzi (37,5 % ogółu populacji UE), podczas gdy wszystkie regiony i wszyscy obywatele Unii objęci są jednym z 13 istniejących obszarów współpracy międzynarodowej. 7,75 mld EUR (2,5 % ogółu) nakładów przeznaczonych na ten cel zostanie podzielone następująco: 5,57 mld EUR na działania transgraniczne, 1,58 mld EUR na międzynarodowe, i 392 mln EUR na współpracę międzyregionalną.

Zogniskowanie instrumentów spójności na zagadnieniach priorytetowych

Rozporządzenie ogólne zapewnia dalsze skoncentrowanie wydatków na rzecz spójności na wspólnych zagadnieniach. Rezerwowanie części wydatków sprawia, że państwa członkowskie skupiają fundusze w kategoriach wydatków powiązanych z wznowioną – zwaną lizbońską – strategią wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Kategorie te dotyczą zagadnień priorytetowych w rodzaju badań naukowych i rozwoju technologicznego, innowacji i przedsiębiorczości, społeczeństwa informacyjnego, transportu (w regionach konwergencji), energetyki – w tym także odnawialnych źródeł energii, ochrony środowiska i zasobów ludzkich oraz kwestii związanych z polityką zatrudnienia. Poziom wydatków przeznaczonych na te cele wynosi 60 % w regionach konwergencji i 75 % w regionach objętych celem „konkurencyjność regionalna i zatrudnienie”.

Paupy te obowiązują jedynie państwa unijnej piętnastki z pominięciem nowych państw członkowskich.

Inżynieria finansowa i nowe instrumenty polityki regionalnej

Trzy nowo utworzone instrumenty polityki regionalnej na lata 2007-2013 dopomogą regionom i państwom członkowskim w wypracowaniu prawidłowego i skutecznego sposobu zarządzania funduszami i w lepszym wykorzystaniu instrumentów inżynierii finansowej. Bliższa współpraca pomiędzy Komisją Europejską a Europejskim Bankiem Inwestycyjnym (EBI) i innymi instytucjami finansowymi umocni tworzenie zdolności na poziomie krajowych i regionalnych instytucji.

- **JASPERS** (Joint Assistance in Supporting Projects in European Regions – wspólna inicjatywa wsparcia projektów w regionach europejskich) ma służyć rozwojowi partnerstwa między Komisją Europejską, Europejskim Bankiem Inwestycyjnym i Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju w celu skumulowania wiedzy fachowej oraz wsparcia regionów i państw członkowskich w przygotowaniu dużych projektów;
- **JEREMIE** (Joint European Resources for Micro to Medium Enterprises - wspólne europejskie zasoby dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw) to inicjatywa Komisji Europejskiej i Europejskiego Banku Inwestycyjnego wraz z Europejskim Funduszem Inwestycyjnym, dążąca do poprawy dostępności finansowania dla rozwoju mikroprzedsiębiorstw, małych i średnich przedsiębiorstw w regionach UE;
- natomiast **JESSICA** (Joint European Support for Sustainable Investment in City Areas, czyli wspólne europejskie wsparcie na rzecz trwałych inwestycji w obszarach miejskich) jest inicjatywą Komisji Europejskiej podjętą we współpracy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym i Bankiem Rozwoju Rady Europy na rzecz propagowania zrównoważonych i trwałych inwestycji w obszarach miejskich.

Źródło: www.europa.eu

Polska poniżej średniej w wykorzystaniu funduszy strukturalnych

Polska dużo słabiej wykorzystuje unijne fundusze

strukturalne niż Słowenia, Estonia czy Litwa,



a z najnowszej analizy wykonania budżetu UE za rok 2005 wynika, że z unijnej kasy Warszawa otrzymała mniej funduszy niż w roku poprzednim.

"Tempo wykorzystania unijnych funduszy strukturalnych jest teraz bardzo wysokie w Słowenii i krajach bałtyckich. Inne nowe kraje radzą sobie gorzej" - powiedziała PAP na konferencji prasowej w czwartek komisarz UE ds. regionalnych Danuta Huebner.

Z najnowszej analizy wykonania budżetu za 2005 rok wynika, że jeżeli chodzi o fundusze strukturalne, to do Polski wpłynęło mniej pieniędzy niż w 2004, choć wydawałoby się - biorąc pod uwagę zdobywanie doświadczenia - powinno być odwrotnie.

W 2004 roku płatności dla Polski wyniosły 841 mln euro, a w 2005 roku 766 mln euro - przy czym ogromną większość tych pieniędzy stanowiły zaliczki.

Komisja Europejska przewidywała tymczasem, że w 2005 roku wypłaci Polsce ponad 2 mld euro, w rzeczywistości wypłaciła trzy razy mniej.

SIMIK zablokuje unijne dotacje w Polsce?

Od przyszłego roku nie dostaniemy grosza z Unii bez sprawnego komputerowego systemu ich rozdziału. A nasz SIMIK wciąż szwankuje. Resort rozwoju regionalnego alarmuje, że wypłata miliardów euro jest zagrożona - pisze "Gazeta Wyborcza".

SIMIK to system informatyczny, na który trafi każdy przedsiębiorca i samorząd składający wniosek o unijne pieniądze. Unia chce wiedzieć, co dzieje się z jej pieniędzmi, dlatego zażądała od krajów członkowskich budowy systemów komputerowych do obsługi funduszy strukturalnych. Mają rejestrować wnioski o dotacje i pokazywać, ile pieniędzy i na co wypłacono.

Polska zabrała się do tworzenia SIMIK w 2003 r. Za jego opracowanie odpowiada Ministerstwo Finansów. Do tej pory system kosztował już ponad 12 mln zł. Ale wciąż np. myli się w obliczeniach. Błędy w systemie potwierdza Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (to ono decyduje o podziale unijnych pieniędzy). Trzy miesiące temu negatywną opinię wystawiła SIMIK Najwyższa Izba Kontroli.

System budowała krakowska firma ComArch SA. Błędy tłumaczy wciąż nowymi wymogami stawianymi SIMIK przez Ministerstwo Finansów. - Wszystkie usuwamy jednak w 24 godziny - mówi Daniel Kordel, rzecznik ComArch SA.

Wypłacone Polsce fundusze w roku 2004 i 2005 w sumie stanowią 19,1 proc. z przyznanych Warszawie na lata 2004-2006 8,275 mld euro, co oznacza, że w unijnej kasie pozostało 80,9 proc. środków.

Procentowo gorsze od Polski wykorzystanie unijnych środków zanotowały w ciągu tego samego okresu tylko Malta, Cypr i Czechy.

Choć komisarz Huebner uspakajała, że na razie "środki nie są tracone", to już za kilka miesięcy upływa termin wykorzystania funduszy przyznanych Polsce w 2004 roku - zgodnie z nieugiętą zasadą N+2, iż niewydane środki definitywnie przepadają po dwóch latach od ich przyznania. Wracają wówczas do budżetów krajów płatników netto.

"Prawdziwy diabeł pojawi się w następnych latach" - powiedziała Huebner. W budżecie na lata 2007-2013 UE przewidziała bowiem dla Polski prawie 60 mld euro funduszy strukturalnych.

Źródło: PAP

Beata Rudzka z departamentu instytucji płatniczych Ministerstwa Finansów tłumaczy kłopoty wciąż zmieniającymi się instytucjami odpowiedzialnymi za obsługę unijnych pieniędzy. - Nawet wprowadzone ostatnio ułatwienia przy wypełnianiu wniosku komplikują sytuację, bo system był planowany bez ułatwień i teraz trzeba je wprowadzić - mówi Rudzka. Na razie wpadki SIMIK uchodzą Polsce bezkarnie. Ale w przyszłym roku to się skończy.

- Od 2007 r. Unia będzie wymagać od nas sprawnego systemu elektronicznego monitorującego wszelkie płatności. Od niego będą uzależnione wszelkie wypłaty unijnej pomocy - mówi Monika Niewinowska, rzecznik Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

- Jeśli nie uda się zmienić SIMIK, będziemy musieli z Unią negocjować przesunięcie terminu jego wprowadzenia. Od tego zależy, czy dostaniemy miliardy pomocy - mówi wiceminister Tomasz Nowakowski. - Teraz liczy się każdy dzień.

A jest się o co bać. W latach 2007-13 Polska ma dostać z Brukseli ponad 60 mld euro. To pieniądze, które mają rozruszać naszą gospodarkę: mamy za nie budować drogi, oczyszczalnie, szkolić bezrobotnych, tworzyć nowe miejsca pracy. Dzięki nim mamy dołączyć do najbardziej rozwiniętych krajów Europy.

Małgorzata Starczewska-Krzysztozek, ekspert od unijnych środków z Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych "Lewiatan", zapewnia, że od dwóch lat alarmowała rząd o zagrożeniu z wypłatą unijnej pomocy. - Obserwujemy, że w niektórych instytucjach tworzy się własne systemy informatyczne do podziału pieniędzy z Unii. Tak było choćby w Ministerstwie Gospodarki. Takie systemy nie rozwiązują jednak problemu, Unia żąda od nas jednego, spójnego, programu. Dzisiaj go nie ma - mówi Małgorzata Starczewska-Krzysztozek

Odpowiedzialny za SIMIK resort finansów zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa. Przyznaje jednak, że nie wie, czy zdąży ze zmianami do 2007 r. - Robimy wszystko, aby było to jak najszybciej. Cudotwórcą jednak nie jestem -

mówi Beata Rudzka z departamentu instytucji płatniczych Ministerstwa Finansów.

Poprawianie SIMIK idzie Ministerstwu Finansów jak po gruzie. Na początku tego roku resort ogłosił przetarg na wybór audytora, który ma sprawdzić, co w systemie nawala. - Nawet kiedy zakończy się proces przetargowy, zwycięska firma będzie potrzebowała kilku tygodni na zbadanie systemu. Później wprowadzenie zmian może trwać ponad rok. Następnie trzeba przeszkolić ludzi i urzędy w obsłudze systemu. Wszystko to może się skończyć dla nas tragicznie - mówi ekonomista prof. Witold Orłowski.

Źródło: Gazeta Wyborcza

Komisja Europejska proponuje ograniczenie wysokich kosztów korzystania z telefonów komórkowych podczas podróży na terenie UE

Komisja przedstawiła projekt rozporządzenia UE, które mogłoby doprowadzić do obniżenia kosztów korzystania z telefonów komórkowych za granicą nawet o 70%. Komisja pragnie zagwarantować, by stawki płacone przez użytkowników za usługi roamingowe na terenie UE nie były bezzasadnie wyższe od stawek za rozmowy krajowe (zasada europejskiego rynku wewnętrznego). Obecnie co najmniej 147 mln obywateli UE (37 mln turystów i 110 mln przedsiębiorców) płaci bardzo wysokie opłaty za połączenia komórkowe w roamingu międzynarodowym. Jeżeli wniosek Komisji uzyska poparcie Parlamentu Europejskiego i Rady Ministrów UE, nowe rozporządzenie – stanowiące instrument prawny bezpośrednio stosowany we wszystkich państwach członkowskich z dniem opublikowania w Dzienniku Urzędowym UE – będzie mogło wejść w życie latem 2007 r.

"Jednolity rynek istnieje przede wszystkim dla konsumentów", oświadczył przewodniczący Komisji José Manuel Barroso. "Mamy tu do czynienia z praktycznym zastosowaniem naszego podejścia do polityki europejskiej, która powinna przynosić wymierne korzyści. Przedstawiony projekt doprowadzi do obniżenia kosztów korzystania z telefonów komórkowych na terenie rynku wewnętrznego".

"Przystępujemy dziś do usuwania jednej z ostatnich granic istniejących na europejskim rynku wewnętrznym", dodała Viviane Reding, komisarz UE ds. społeczeństwa informacyjnego i mediów. "Przez wiele lat opłaty

roamingowe w połączeniach telefonii komórkowej pozostawały na bezzasadnie wysokim poziomie, pomimo kierowania wielokrotnych ostrzeżeń do przedsiębiorców. Dlatego Europa powinna teraz przystąpić do działania. Jestem przekonana, że obniżenie opłat roamingowych nie tylko przyniesie korzyści obywatelom podróżującym po UE, ale również zwiększy konkurencyjność europejskiego przemysłu. 80% podmiotów korzystających z roamingu to przedsiębiorstwa. W szczególności małe i średnie przedsiębiorstwa odczuwają negatywne skutki wysokich kosztów roamingu, które stanowią znaczącą pozycję w kosztach prowadzenia działalności gospodarczej na terenie rynku wewnętrznego. Przedstawiony dziś projekt rozporządzenia UE, które dziś proponujemy spowoduje, że roaming w połączeniach komórkowych przestanie być postrzegany przez użytkowników jako kłopotliwy, a stanie się atrakcyjną usługą, która zachęci zarówno obywateli, jak i przedsiębiorców, do szerszego korzystania ze zwiększonej mobilności na terenie Unii Europejskiej".

Zgłoszony projekt rozporządzenia UE ma na celu przede wszystkim ograniczenie stawek hurtowych, obowiązujących w rozliczeniach między operatorami telefonii komórkowej za realizację połączeń z sieci zagranicznych. W tym celu Komisja proponuje zastosować mechanizm, w którym punkt wyjścia stanowią stawki za realizację połączeń kierowanych do sieci komórkowych z innych sieci krajowych, i który zapewnia operatorom w każdym przypadku zwrot kosztów świadczenia usług roamingowych.

Pragnąc zagwarantować, by nowe unijne rozporządzenie przyniosło korzyści konsumentom, Komisja proponuje również ograniczenie stawek detalicznych. Operatorzy będą mieli prawo dodać do swoich stawek hurtowych marżę detaliczną w wysokości nieprzekraczającej 30%, co odpowiada marży, którą mogą zwykle uzyskać na krajowych połączeniach telefonicznych. Marża ta miałaby zastosowanie do wszystkich połączeń w roamingu – zarówno wykonywanych, jak i odbieranych. W przypadku połączeń odbieranych to ograniczenie marży obowiązywałoby od dnia wejścia w życie nowego rozporządzenia UE. W przypadku połączeń wykonywanych ograniczenie marży zaczęłoby obowiązywać automatycznie po upływie dziewięciomiesięcznego okresu przejściowego.

W ramach zaproponowanego w nowym unijnym rozporządzeniu pułapu hurtowych i detalicznych stawek opłat roamingowych operatorzy mieliby swobodę

konkurowania i mogliby oferować tańsze usługi roamingowe lub tańsze pakiety usług zróżnicowanych w zależności od popytu.

Komisja proponuje także zwiększenie przejrzystości stawek roamingowych dla użytkowników. Operatorzy telefonii komórkowej będą mieli obowiązek przekazywania użytkownikom pełnych informacji na temat obowiązujących stawek roamingowych przy zawieraniu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz regularnego informowania o ewentualnych zmianach tych stawek. Krajowe organy nadzoru będą mieć również za zadanie ściśle monitorować zmiany stawek roamingowych za usługi przesyłania wiadomości SMS i MMS.

Źródło: www.unia.realnet.pl

Bezpieczna utylizacja baterii i akumulatorów

Po dwóch latach negocjacji, posłowie zatwierdzili projekt dyrektywy, która zapewni, że do 2008 roku w całej UE zostaną ustanowione programy zbiórki zużytych baterii i akumulatorów do recyklingu. Ułatwi to ochronę środowiska przed zawartymi w nich toksycznymi substancjami. Obecnie zaledwie sześć krajów Unii realizuje podobne programy. Dyrektywa wprowadza też ścisłe ograniczenia zawartości rtęci i kadmu, które są szkodliwe dla środowiska i zdrowia człowieka.

Tysiące ton zużytych baterii i akumulatorów trafia rocznie na śmietnik, nawet jeśli zawierają niebezpieczne związki, takie jak rtęć, ołów, kadm. Dlatego Komisja Europejska przedstawiła projekt dyrektywy w sprawie odpadów w postaci baterii i akumulatorów, której głównym celem jest ograniczenie negatywnego oddziaływania zużytych baterii na środowisko naturalne.

Dyrektywa ma ułatwić wycofywanie z rynku i utylizację zużytych baterii, ograniczyć stosowanie w bateriach i akumulatorach metali ciężkich oraz umożliwić zbiórkę, przetwarzanie, recykling i unieszkodliwianie wszelkich odpadów w postaci baterii i akumulatorów oraz doprowadzić do poprawy ich wydajności ekologicznej.

Na mocy dyrektywy, Państwa Członkowskie będą wyznaczyć minimalne cele zbiórki i recyklingu. Wskaźnik poziomu zbiórki określany będzie na podstawie średniej rocznej sprzedaży w latach poprzednich, tak aby można

było określić porównywalne cele dla wszystkich państw członkowskich, proporcjonalne w stosunku do krajowego poziomu zużycia baterii. Projekt dyrektywy ustanawia cele zbiórki dla baterii w wysokości 25% baterii do 2012 roku i 45% do roku 2016. Obecnie, w sześciu krajach UE, które wdrożyły krajowe programy zbiórki zużytych baterii, poziom ich odzyskiwania wynosi 59% w Belgii, 55% w Szwecji, 44% w Austrii, 39% w Niemczech, 32% w Holandii i 16% we Francji.

Porozumienie osiągnięte z Radą i Komisją przewiduje zakaz wprowadzania do obrotu baterii lub akumulatorów zawierających ponad 0,0005% rtęci lub 0,002% kadmu. Zakazem nie zostaną objęte systemy awaryjne i alarmowe, sprzęt medyczny oraz bezprzewodowe narzędzia elektryczne.

Parlament Europejski wymógł, aby dystrybutorzy baterii i akumulatorów umożliwiali użytkownikom pozostawianie zużytych baterii w ich punktach sprzedaży niezależnie od tego, gdzie je nabyli. Producenci powinni ponosić koszty zbiórki, przetwarzania i recyklingu wszystkich zebranych baterii i akumulatorów po odliczeniu zysku ze sprzedaży odzyskanych materiałów. Producenci będą także musieli pokryć koszty netto kampanii informacyjnych dla klientów.

Parlament nie wyraził zgody na zwolnienie małych zakładów produkcyjnych z obowiązku rejestracji i pokrywania kosztów netto związanych ze zbiórką,

przetwarzaniem oraz recyklingiem baterii i akumulatorów, chyba że zwolnienie to nie uniemożliwia właściwego funkcjonowania obowiązujących systemów zbiórki i recyklingu. Wymogi proceduralne odnoszące się do rejestracji będą takie same we wszystkich państwach członkowskich, co umożliwi redukcję obciążenia administracyjnego małych zakładów produkcyjnych sprzedających baterie w więcej, niż jednym państwie członkowskim.

Strony uzgodniły także wymóg gwarantowania przez państwa członkowskie projektowania urządzeń przez producentów w sposób umożliwiający łatwe usunięcie z nich zużytych baterii i akumulatorów oraz dołączania do urządzeń instrukcji zawierających informacje dla konsumentów, czego domagał się Parlament. Postanowienia te nie będą miały jednak zastosowania w przypadkach, gdy ze względów bezpieczeństwa, właściwego funkcjonowania urządzenia, względów medycznych lub z powodu zachowania integralności danych, konieczne jest zapewnienie ciągłości zasilania i trwałego połączenia

pomiędzy urządzeniem i baterią.

Państwa członkowskie powinny wspierać badania i zachęcać producentów do zwiększenia wydajności ekologicznej baterii i akumulatorów w całym ich cyklu życia oraz do opracowywania i wprowadzenia do obrotu baterii i akumulatorów zawierających mniejsze ilości niebezpiecznych substancji, w szczególności, jako środków zastępczych wobec rtęci, kadmu i ołowiu.

Szacuje się, że w 2002 roku na rynku UE-15 sprzedano ponad 158270 ton baterii i akumulatorów. W 2001 roku, na rynku akumulatorów samochodowych znajdowało się ponad 58 mln sztuk akumulatorów (870000 ton). W 2002, sprzedano 189490 ton baterii i akumulatorów przemysłowych (UE-15), 96 % z nich to baterie ołowiowo-kwasowe.

Dyrektywa wejdzie w życie z dniem opublikowania, a państwa członkowskie będą miały 2 lata na jej wdrożenie.

Źródło: unia-europejska.org.pl

Zwolnienie niektórych przedsiębiorstw z obowiązku przetargu

Jeśli zgodzi się na to Komisja Europejska, to przedsiębiorstwa zajmujące się m.in.: gospodarką wodną, energetyką, transportem i usługami pocztowymi nie będą musiały rozpisywać przetargów - poinformowało po wtorkowym posiedzeniu Rady Ministrów Centrum Informacyjne Rządu (CIR).

Rada Ministrów wydała bowiem "rozporządzenia w sprawie organów właściwych do występowania do Komisji Europejskiej z wnioskiem o stwierdzenie prowadzenia działalności na rynku konkurencyjnym, do którego dostęp nie jest ograniczony".

Dzięki temu, zgodnie z prawem UE, możliwe będzie "zwolnienie podmiotów sektorowych z obowiązku stosowania przepisów zamówień publicznych, jeśli zgodzi się na to Komisja Europejska". Chodzi o przedsiębiorstwa, które zajmują się m.in.: gospodarką wodną, energetyką, transportem, usługami pocztowymi - precyzuje CIR.

Infolinia dla pracujących obywateli UE

Niezależna agencja ECAS (European Citizen Action Service) otworzyła "gorącą linię", gdzie można uzyskać informacje dotyczące swobodnego przepływu osób w Unii.

Działająca od 1 sierpnia br. infolinia ma informować obywateli Unii pracujących w innych państwach o innych

Decyzje w tej sprawie KE wydaje na wniosek państwa członkowskiego, a przyjęte we wtorek rozporządzenie wskazuje organy, które mogą występować do KE z wnioskiem o ocenę rynku, na którym chce działać przedsiębiorca.

Jeśli Komisja ustali, że rynek ten jest dostępny dla wszystkich zainteresowanych podmiotów i panują na nim zasady konkurencji opartej na współistnieniu wielu przedsiębiorstw, to firma zostanie zwolniona z obowiązku przeprowadzenia przetargów. Zwolniona będzie również wtedy, gdy w ciągu pół roku od dnia otrzymania wniosku, KE nie wyda żadnej decyzji.

W komunikacie CIR zwraca również uwagę, że rozporządzenie jest aktem wykonawczym do ustawy Prawo zamówień publicznych i dostosowuje polskie prawo do zapisów unijnej dyrektywy.

Źródło: PAP

prawach.

"Stare" państwa Unii stopniowo otwierają rynki dla pracowników z nowych państw członkowskich. Dane Eurobarometru pokazują, że zainteresowanie swobodnym przepływem pracowników rośnie. Szef ECAS

Tony Venables powiedział, że "jest teraz idealny czas, żeby zająć się prawami obywateli".

Celem utworzenia infolinii jest zebranie informacji o sytuacji pracowników migrujących w poszukiwaniu pracy i sporządzenie raportu, który zostanie przedstawiony instytucjom unijnym. Badania przeprowadzane w Austrii, Włoszech i Rumunii pokazują, że obawy o to, że liczba osób poszukujących pracy w innych państwach Unii będzie

zbyt duża, okazały się przesadzone. W rzeczywistości państwa, które wprowadziły ograniczenia kwotowe, nie osiągnęły wyznaczonych pułapów zatrudnienia.

Pomoc i informacje dostępne są pod belgijskim numerem +32 2 512 59 68 oraz poprzez e-mail: hotline@ecas.org.

Źródło: rzeczpospolita.pl

Unijne ograniczenia importu ryżu z USA

Komisja Europejska poinformowała 23 sierpnia, że zastryżła przepisy dotyczące importu z USA genetycznie modyfikowanego długoziarnistego ryżu.

"Komisja Europejska postanowiła, że importowany z USA długoziarnisty ryż musi uzyskać atest, że nie zawiera nieautoryzowanych modyfikowanych genetycznie organizmów (GMO) LL Rice 601" - oświadczyła KE w komunikacie.

"Te nadzwyczajne środki (...) oznaczają, że (...) tylko dostawy długoziarnistego ryżu z USA, które zostały zbadane przez uznawane laboratorium wykorzystujące uprawnione metody badawcze i posiadają certyfikat potwierdzający nieobecność LL Rice 601, mogą wejść na rynek Unii Europejskiej" - głosi komunikat.

Decyzja KE wchodzi ze skutkiem natychmiastowym.

W minionym tygodniu amerykańskie władze

poinformowały, że wykryły ślady genetycznie modyfikowanego białka w długoziarnistym ryżu, który trafił na rynek w USA. Ryż ten nie ma niezbędnych atestów, co nie znaczy - zastrzegają amerykańskie władze - że jest szkodliwy dla zdrowia. Na rynku w USA są inne, bardzo podobne odmiany genetycznie modyfikowanego ryżu.

W UE żadna odmiana ryżu genetycznie modyfikowanego nie jest dopuszczona do obrotu; to samo dotyczy - zdaniem rzeczniczki KE Antonii Mochan - białka, którego ślady amerykańskie władze znalazły w próbkach w zeszłym tygodniu.

Europejskie organizacje ekologiczne domagają się prewencyjnego wstrzymania importu ryżu z USA.

Źródło: PAP

Komisja Europejska za ostryżeniem norm emisji dwutlenku węgla

Komisja Europejska zagroziła wprowadzeniem nowych, ostrzejszych norm emisji dwutlenku węgla przez samochody, by skłonić producentów do dotrzymania swoich własnych zobowiązań i produkowania aut, które mniej zaturowują środowisko naturalne.

Nowe samochody emitują obecnie 12 proc. CO2 mniej niż pojazdy, które trafiały na rynek w 1995 roku. Tempo zmian technologicznych jest jednak zbyt małe, by producenci osiągnęli cel, którzy sami sobie dobrowolnie wyznaczili, czyli zmniejszyli emisję o jedną czwartą na przełomie lat 2008/09. Odpowiada to emisji 140 gramów CO2 na kilometr.

"Wzywamy przedsiębiorstwa do zwiększenia wysiłków. Oczekujemy wywiązania się ze zobowiązań" - oświadczyło we wtorek dwóch komisarzy UE: ds. przemysłu - Guenter Verheugen oraz środowiska - Stavros Dimas.

Jeśli cel nie zostanie zrealizowany - przestrzegli -

Komisja Europejska "będzie zmuszona rozpatrzyć wprowadzenie środków prawnych", czyli odpowiedniego rozporządzenia, którego zapisy będą miały wiążący charakter.

Transport drogowy odpowiada za ponad 20 proc. emitowanego w UE dwutlenku węgla, z czego połowa pochodzi z samochodów osobowych. Od 1990 roku emisja CO2 w transporcie drogowym wzrosła o 22 proc. na skutek coraz większej liczby pojazdów i coraz dłuższych pokonywanych przez kierowców dystansów.

Z danych KE wynika, że samochody producentów europejskich w 2004 roku emitowały średnio 161 gramów CO2 na kilometr, producentów japońskich - 170 g/km, zaś południowokoreańskich - 168 g/km.

Unijna strategia zmierza do ograniczenia emisji do 120 gramów dwutlenku węgla na kilometr do roku 2012.

Źródło: PAP



Wielka Brytania zamknie się dla Bułgarów i Rumunów

Rząd brytyjski zamierza przyjąć surowe stanowisko odnośnie imigracji pracowników z Bułgarii i Rumunii

Po tym, jak brytyjskie media ujawniły, że rząd spodziewa się, na podstawie wewnętrznych statystyk 60 - 140 tys. Bułgarów i Rumunów na swoim rynku pracy po rozszerzeniu Unii o te państwa, wzrasta presja na rząd, żeby ograniczyć napływ nowych pracowników.

Liderzy brytyjskiego biznesu zaapelowali 19 sierpnia do rządu o ograniczenie spodziewanego napływu pracowników z Bułgarii i Rumunii, gdyż obawiają się nadmiernego nadwężenia usług publicznych oraz obciążenia gmin.

Badania opinii publicznej opublikowane przez *Sunday Times* 20 sierpnia pokazały, że 75 proc. badanych opowiada się za zaostrzeniem reguł dla pracowników

pochodzących z Rumunii i Bułgarii, które mają przystąpić do Unii w 2007 r.

Minister Handlu i Przemysłu Alistair Darling powiedział BBC, że Wielka Brytania nie zdecyduje się na politykę "otwartych drzwi" dla migrantów pochodzących z obu nowych państw członkowskich, tak jak to uczyniono dla obywateli państw, które wstąpiły do Unii w 2004 r. Darling powiedział, że imigracją trzeba "odpowiednio zarządzać".

Decyzja Wielkiej Brytanii ma miejsce po tym, jak liczba pracowników z nowych państw członkowskich przekroczyła 300 tysięcy, gdy tymczasem spodziewano się 13 tysięcy.

Źródło: rzeczpospolita.pl

Z MIASTA I REGIONU

Koncert „Hity na czasie” okazał się wielki sukcesem promocyjnym.

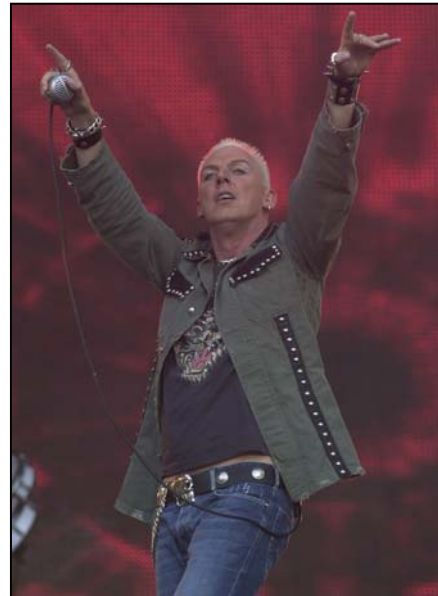
Według danych telemetrycznych, koncert pn. „Hity na czasie”, który z wielkim rozmachem zorganizowano 2 lipca br. na pl. Zwycięstwa w Słupsku, zgromadził przed telewizorami **2 miliony 55 tys. widzów** (dane TNS OBOP). Oznacza to, że co piąty Polak, który 2 lipca wieczorem oglądał telewizję, wybrał koncert, przygotowany przez TVP 2 i Radio Eska (**20% tzw. udziału w widowni**). Tego dnia większą oglądalność miał tylko emitowany w tym samym czasie na antenie TVP1 film pt. „Wspaniały Joe” - 3 miliony 849 tys. osób.

Biorąc pod uwagę okres wakacyjny, piękną słoneczną pogodę oraz ofertę programową innych ogólnopolskich nadawców – liczba widzów, którzy obejrżeli słupski koncert „Hity na czasie” to niewątpliwie wielki, promocyjny sukces naszego miasta.

Koncert, który towarzyszył X Świątu Ryby, można potraktować, jako przeszło godziny spot promocyjny, nadawany na żywo z centrum Słupska, ukazujący miejską architekturę w tym przede wszystkim gmach przeszło stoletniego ratusza. Prowadzący koncert, wielokrotnie ze sceny ciepło wypowiadali się o Słupsku, a wspaniały klimat imprezy w pełni oddały fantastyczne ujęcia telewizyjne. Według Biura Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Słupsku koncert „Hity na czasie” był bez wątpienia największa tego typu impreza jaką dotychczas zorganizowano w Słupsku (największa scena, najlepsze nagłośnienie, największe gwiazdy, największy telebim, największa publiczność).

Kilkadziesiąt tysięcy słupszczan i przyjezdnych na placu Zwycięstwa oraz przeszło dwa miliony widzów przed telewizorami miało okazję zobaczyć popularnych

obecnie wykonawców takich jak: *Stereoliza, Sylver, Scooter, Pate no 1, Gosia Andrzejewicz, Verba* oraz *Kalwi i Remi*.



SCOOTER

„Koncert był doskonałą okazją do ogólnopolskiej promocji miasta i w naszej opinii szansę tę wykorzystaliśmy w stu procentach” – twierdzi dyrektor BPIIE Przemysław Namysłowski.

Według specjalistów wartość promocyjna koncertu i jego telewizyjnych zwiastunów wyniosła 2 miliony 80 tys. zł.

**Rzecznik Prasowy
Prezydenta Miasta Słupsk**

Słupsk na „szóstkę”!

Słupsk zajął bardzo wysokie, szóste miejsce, w kategorii miast na prawach powiatu, w rankingu najzamożniejszych samorządów. Ranking ten został opublikowany (19.08.06r.) przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”. Podstawą do opracowania tego zestawienia były łączne dochody budżetowe w przeliczeniu na 1 mieszkańca za rok 2005. Najzamożniejsze samorządy wyłonione zostały poprzez najbardziej wszechstronny i kompetentny ranking,

prowadzony już od kilku lat przez profesora Pawła Swianiewicza z Uniwersytetu Warszawskiego. W poprzednim rankingu Słupsk zajął 14 miejsce.

Prezydent Maciej Kobyliński był mile zaskoczony dużym awansem Słupska w rankingu najzamożniejszych samorządów. Na łamach „Wspólnoty” przyznał jednak, że już wcześniej - z innych źródeł - docierały do niego sygnały, że Słupsk plasuje się w czołówce miast na prawach powiatu pod względem wysokości dochodów

w przeliczeniu na jednego mieszkańca.



Pan Maciej Kobyliński
Prezydent Miasta Słupska

„Zajęcie szóstego miejsca - w zeszłym roku było to miejsce 14 - to niewątpliwie nasz wielki sukces i potwierdzenie słuszności działań nakreślonych i realizowanych przez władze samorządowe Słupska na początku kończącej się właśnie kadencji. Osiągnięcie dochodu na jednego mieszkańca w wysokości 2.945,01 zł za 2005 roku oznacza, że do kasy naszego miasta wpłynęło więcej pieniędzy, niż w ubiegłych latach, z tytułu m.in. podatków od osób fizycznych PIT i od osób prawnych CIT. Wzrost gospodarczy jaki odnotowujemy ostatnio w naszym mieście był możliwy m.in. dzięki zastosowaniu szeregu ulg i zwolnień zachęcających do inwestowania i tworzenia nowych miejsc pracy. Ponadto Słupsk pozyskał znaczne środki zewnętrzne, w tym z Unii Europejskiej. Szóste miejsce w rankingu jest wyraźnym dowodem na to,

Casus Słupsk

W Polsce coraz głośniejszy mówi się o Słupsku, który w ostatnich latach wykonał potężny skok do przodu. Co takiego się wydarzyło, że miejscowość jakby uśpiona przez długie lata, miasto, jakich wiele w naszym kraju, bez większych perspektyw na rozwój, w krótkim czasie stało się obiektem zainteresowania największych sieci handlowych, a np. niewielka, mająca się wynieść ze Słupska montownia autobusów szwedzkiego koncernu SCANIA nagle przeistacza się w największą w Europie Fabrykę Autobusów tej marki, do miasta zaś przybywają

że nasze miasto się rozwija, staje się coraz atrakcyjniejsze pod względem inwestycyjnym, rodzimym firmom wiedzie się coraz lepiej, o blisko 8 punktów procentowych w stosunku do początku kadencji spadło bezrobocie, wzrasta ruch turystyczny. Właśnie w rozwoju m.in. turystyki Słupsk upatruje swoją szansę na lepszą przyszłość. Ale - żeby czerpać z tego zyski, miasto musi być odpowiednio przygotowane i właśnie od kilku lat to robimy. Inwestujemy w infrastrukturę drogową oraz w estetyzację miasta. Nie bez znaczenia są także przedsięwzięcia na rzecz ochrony środowiska oraz tworzenie nowych i rozwój już istniejących instytucji kultury i sztuki. Efekt naszych wysiłków jest już widoczny gołym okiem i przynosi wymierne korzyści. Wspomnieć trzeba także, iż nasza Słupska Specjalna Strefa Ekonomiczna rozwija się od kilku lat bardzo dynamicznie.

Osobiście wielką wagę przywiązuje do tego, że ranking przeprowadzony został przez profesora Pawła Swianiewicza z Uniwersytetu Warszawskiego. To gwarantowało, że badanie będzie wszechstronne i kompetentne. Niezmiernie ważny jest również fakt, że wynik tego sondażu publikowany jest przez „Wspólnotę”, pismo bardzo poczytne, które zajmuje się głównie pracą samorządów.

Wierzę, że w następnej edycji rankingu uda nam się wspiąć jeszcze wyżej, czego życzę wszystkim mieszkańcom Słupska i ... sobie.” - napisał Maciej Kobyliński.

Rzecznik Prasowy
Prezydenta Miasta
Mariusz Smoliński

kolejni inwestorzy z potężnym kapitałem? Gdzie leży przyczyna tej metamorfozy? Cztery lata temu nieco inne pytanie zadały sobie - nowe wówczas - władze miasta: dlaczego Słupsk jest omijany przez poważny biznes, gospodarka chyli się ku upadkowi, padają kolejne, potężne niegdyś zakłady pracy, rośnie bezrobocie, a miasto jedynie trwa, lecz się nie rozwija? W swoim inauguracyjnym wystąpieniu nowo wybrany prezydent Maciej Kobyliński stwierdził wówczas, że interesują go tylko trzy rzeczy: po pierwsze - gospodarka, po drugie - gospodarka i po

trzenie – gospodarka. Szeroko rozumiana, gdyż wzrost gospodarczy uwarunkowany jest przede wszystkim atrakcyjnością miasta, a więc zmianą jego wizerunku, infrastruktury drogowej, klimatu dla inwestorów, szeroką ofertą rozrywkową dla mieszkańców i turystów, bazą kulturalną i sportową, coraz większą profesjonalizacją administracji i tak dalej, i tak dalej. W krótkim czasie opracowano koncepcję wszechstronnego rozwoju miasta, nie traktując jej jednak, jak biblii, czyli dzieła niezmiennego. Korekty narzuca zmieniająca się sytuacja i otwierające się lub znikające możliwości, bo i tak bywało. Budżet miasta gwarantował spokojne trwanie, lecz nie dawał możliwości rozwoju, **dlatego, mimo głosów protestu ze strony opozycji, zdecydowano się na kredyty**. Nie tylko jednak, gdyż szczególnie silny nacisk **położono** na pozyskiwanie środków zewnętrznych, unijnych oraz z wszelkich innych możliwych źródeł. Do miasta zaczęły płynąć pieniądze. W szybkim tempie Słupsk zmieniał oblicze. Piękniał i pięknieje nadal, za uzyskane pieniądze zmieniają się ulice i domy, a miasto zdobywa ogólnopolskie nagrody za modernizację nie tylko budynków, ale i całych ulic. Rozkwitają na nich liczne ogródki gastronomiczne, bo miasto nie pobiera od gastronomików opłat za zajęcie pasa drogowego. Ubarwnia to letni wygląd Słupska. W nowoczesny sposób wyremontowano i remontuje się nadal wszystkie główne wyloty z miasta. Trwają prace nad wprowadzeniem systemu wewnętrznych tzw. ringów ulicznych, by odciążać śródmieście z ruchu kołowego. Po 13 latach przywrócony zostaje miastu zawodowy teatr dramatyczny, na niespotykaną do tej pory skalę rozbudowuje się i remontuje bazę sportowo-rekreacyjną: stadiony i hale sportowe. O poziomie tych modernizacji niech świadczy fakt, że po obejrzeniu wyremontowanego wstępnie Stadionu 650-lecia Irena Szewińska, Prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki podjęła decyzje o ulokowaniu **tu** Mistrzostw Polski Juniorów w tej dyscyplinie sportu...

Stolica regionu turystycznego w sezonie letnim nareszcie ożywa za sprawą cotygodniowych, wielkich imprez, przeznaczonych dla turystów i mieszkańców. Latem występują tu gwiazdy nie tylko polskiej, ale i europejskiej estrady, takie jak np.: In-Grid, Kate Ryan czy Scooter. Swoim zmieniającym się wyglądem, otwartością na każdą propozycję i nastawieniem proinwestorskim, nawet do tego stopnia, że uruchomiono tu wielojęzyczne przedszkola i szkoły, miasto zwraca na siebie uwagę międzynarodowego kapitału. W rankingu „Wspólnoty” na temat przychodu w budżecie miasta w przeliczeniu na jednego mieszkańca Słupsk awansuje z 14 miejsca na 6! To bardzo znaczący skok, świadczący o obecności pieniądza na lokalnym rynku, a jak wiadomo – pieniądz przyciąga kolejne pieniądze. Im go jest więcej, tym większe pieniądze do niego dołączają, bo oznacza to możliwość robienia biznesu na wysokim poziomie, z gwarancją sukcesu. Przy miejskim budżecie na poziomie ok. 320 milionów złotych, Polimeni International w najbliższym czasie zainwestuje tu 100 milionów, kolejne 100 milionów zamierzają ulokować Niemcy, którzy chcą w Słupsku budować aquapark, do Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej przyciągają kolejni inwestorzy z zewnątrz, dlatego obszar ten w ostatnich dniach zwiększył swoją powierzchnię. Jak grzyby po deszczu rosną w mieście i na jego obrzeżach hipermarkety: Real, Obi, L'Clerc, Castorama, MediaMarkt czy Geant. Rozwijają się rodzime galerie rozrywkowo-handlowe, w ciągu niespełna 4 lat bezrobocie spadło z 24% do 19 i spada nadal. Społeczeństwo Słupska zamożniejsze i **taki jest skutek podjętej przed 4 laty decyzji: nie trwanie, lecz rozwój, na każdej możliwej płaszczyźnie!**

Marek Sosnowski
Specjalista BPIE

PRZEGLĄD WIADOMOŚCI GOSPODARCZYCH

Ożywienie w inwestycjach

Wyraźnie widać ożywienie w inwestycjach: w pierwszym półroczu krajowe przedsiębiorstwa wydały na nie 24 mld złotych, o 9 proc. więcej niż rok wcześniej. Inwestowały głównie firmy przetwórcze, które najwięcej eksportują. One także zaczęły zwiększać zatrudnienie. Chociaż gospodarka nadal rozwija się szybko, to tempa wzrostu z pierwszego kwartału nie da się utrzymać.

Ekonomiści szacują, że w drugim kwartale wyniosło ono około 6 proc. W trzecim kwartale może być mniejsze: prognozy analityków bankowych wahają się od 5 do 5,5 proc. Mimo lekkiego obniżenia tempa wzrostu sytuacja gospodarcza jest dobra. Przez siedem miesięcy firmy przemysłowe zwiększyły sprzedaż o 15,8 proc., w handlu detalicznym jej wartość wzrosła o 11,4 proc., w transporcie - o 7 proc.; tylko w firmach budowlanych sprzedaż zmalała o 6,3 proc." - pisze dziennik.

Eksport zwiększył się w pierwszym półroczu o 24

proc. i wyniósł 27,9 mld euro, Jednocześnie rośnie wydajność pracy w krajowych firmach - przez siedem miesięcy tego roku w przemyśle podniosła się o 16 proc. Najistotniejszy jest wzrost inwestycji. Najbardziej (o 22 proc.) podniosły się inwestycje firm przetwórczych - ich udział w tegorocznych nakładach sięgnął 46 proc. To one najwięcej eksportują i najwcześniej stanęły wobec konieczności zwiększenia mocy wytwórczych. Około 42 proc. nakładów inwestycyjnych pochodziło w pierwszym półroczu z przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego, które eksportują dużą część produkcji. Na łączną wartość inwestycji wpływają również wydatki państwa i samorządów, a także małych firm (ok. 25 proc.) i osób prywatnych.

Źródło: twoja-firma.pl

Zasiłki rodzinne w Unii

Praca na własny rachunek czy też zatrudnienie w jednym z krajów Unii także daje możliwość do ubiegania się o zasiłki rodzinne. Warto tego dopilnować, bo w niektórych państwach UE takie świadczenia są zdecydowanie wyższe, niż w Polsce. „Eksport” świadczeń między krajami członkowskimi umożliwia tzw. neutralizacja wymogu zamieszkania. Dzięki niej pracownik albo osoba pracująca na własny rachunek, podlegający przepisom np. francuskim, jest uprawniony do otrzymywania francuskich świadczeń rodzinnych na rzecz swojej rodziny, która mieszka np. w Polsce, tak jak gdyby mieszkała we Francji. Dotyczy to także bezrobotnego, który np. pracował i stał się bezrobotnym we Francji, a teraz z rodziną mieszka w Polsce. Świadczenia w takiej sytuacji wypłaca się przelewem bankowym. To czy dostaje je uprawniony czy też jego rodzina, która mieszka w innym kraju, zależy od umów między państwami UE.

Aby uzyskać świadczenie rodzinne należy złożyć odpowiedni wniosek w instytucji kraju, w którym jest się zatrudnionym, bądź też prowadzi działalność. Właściwa instytucja wydaje następnie formularz z tak zwanej serii "E400", który należy wypełnić i odesłać do odpowiedniego urzędu w Polsce. Jeżeli chcemy uzyskać świadczenie

rodzinne, należy wypełniony formularz przesłać do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej funkcjonującego w województwie, w którym mieszka rodzina, na którą świadczenie się należy. Ubiegający się o świadczenie nie ponosi przy tym żadnych kosztów ani opłat. Ośrodki Polityki Społecznej w ciągu trzech miesięcy weryfikują nadesłane wnioski i odsyłają je z powrotem do kraju pracy. Niekiedy - przede wszystkim w Irlandii i, niekiedy, Wielkiej Brytanii, miejscowy urząd sam odsyła formularz do Polski. Najczęściej jednak wnioskujący musi to zrobić osobiście.

Dla świadczeń rodzinnych stosowane są następujące formularze unijne: Formularz E 401 - zaświadczenie, dotyczące członków rodziny, stosowane dla potrzeb przyznania na nich świadczeń rodzinnych przez państwo członkowskie UE, wtedy gdy mieszkają oni w innym kraju. Powinien być składany i aktualizowany raz w roku. Formularz E 401 jest wystawiany na wniosek osoby, która występuje o przyznanie świadczeń rodzinnych dla swojej rodziny zamieszkałej w innym państwie członkowskim albo na wniosek instytucji właściwej państwa członkowskiego, która będzie wypłacać świadczenia rodzinne. Kopia formularza powinna zostać w aktach instytucji

wystawiającej formularz. Dane dotyczące członków rodziny powinny być wypełniane na podstawie dokumentów przedłożonych przez zainteresowanego (np.

aktu urodzenia dzieci, dowodu).

Źródło: www.money.pl

Amortyzacja środków trwałych

W działalności gospodarczej przedsiębiorcy korzystają z szeregu składników majątku zaliczanych do środków trwałych. Nabywając je nikt nie zakłada, że posiadają wady fabryczne, które uniemożliwią ich użytkowanie. Czasami w takich sytuacjach w okresie objętym gwarancją dochodzi jednak do wymiany przez sprzedawcę wadliwego produktu na nowy o takich samych parametrach. W jaki sposób przyjąć go wówczas do ewidencji środków trwałych? Jak naliczać amortyzację? Co zrobić z odpisami amortyzacyjnymi od zwróconego wadliwego urządzenia?

Zgodnie z ustawą o pdof generalnie odpisów amortyzacyjnych dokonuje się począwszy od pierwszego miesiąca następującego po miesiącu, w którym środek trwały wprowadzono do ewidencji do końca tego miesiąca, w którym suma odpisów amortyzacyjnych zrówna się z jego wartością początkową. W przypadku nabycia środka trwałego w drodze kupna jego wartość początkową wyznacza cena nabycia.

Kodeks cywilny wskazuje, że gdy kupujący otrzymał od sprzedawcy dokument gwarancyjny co do jakości rzeczy sprzedanej, wystawca dokumentu (gwarant) jest obowiązany w określonych sytuacjach do dostarczenia rzeczy wolnej od wad, jeżeli wady te ujawnią się w ciągu terminu określonego w gwarancji. Gwarancja jest więc jedynie umową dodatkową do umowy sprzedaży. Tym samym wymiana przez sprzedawcę wadliwego urządzenia na nowe nie jest zawarciem kolejnej umowy sprzedaży czy też umową zamiany, tylko realizacją

postanowień umowy gwarancyjnej.

Zwrot wadliwego urządzenia spowoduje u przedsiębiorcy wykreślenie go z ewidencji środków trwałych, jednak bez konieczności korygowania kosztów podatkowych o dokonane do momentu zwrotu odpisy amortyzacyjne.

Jeżeli natomiast chodzi o otrzymany w ramach gwarancji nowy środek trwały, to należy wprowadzić go odrębnie do ewidencji środków trwałych, a jego amortyzację rozpocząć od miesiąca następującego po wprowadzeniu go do ww. ewidencji. Przy czym zaliczając w ciężar kosztów dokonane odpisy amortyzacyjne należy pamiętać o zapisie art. 23 ust. 1 pkt 45 ustawy o pdof. Zgodnie z nim nie uważa się za koszty uzyskania przychodów odpisów z tytułu zużycia środków trwałych od tej części ich wartości, która odpowiada poniesionym wydatkom m.in. na ich nabycie, odliczonym od podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym albo zwróconym podatnikowi w jakiegokolwiek formie.



Skoro zatem odpisy amortyzacyjne od wadliwego składnika majątku zaliczane były do kosztów, pomniejszając tym samym podstawę opodatkowania, odpisy amortyzacyjne od nowo otrzymanego składnika w wysokości im odpowiadającej nie będą stanowiły kosztów podatkowych.

Źródło: www.gazetapodatkowa.pl

KIGNET – IZBOWY SYSTEM WSPARCIA KONKURENCYJNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

12 lipca 2006 r. Słupska Izba Przemysłowo-Handlowa została wpisana do Rejestru Organizacji Akredytowanych, a niżej wymienione usługi świadczone przez Izbę - do Ewidencji Usług:

1. Doradztwo organizacyjno-prawne dla firm;
2. Rozpowszechnianie, poszukiwanie, opracowywanie ofert kooperacyjnych;
3. Przekazywanie firmom bieżących informacji ekonomiczno-gospodarczych;
4. Opracowywanie list branżowych;
5. Podstawowa pomoc informacyjna dotycząca warunków zakładania działalności gospodarczej;
6. Informowanie o imprezach targowo-wystawienniczych w kraju i zagranicą;
7. Promocja firm za pośrednictwem strony internetowej Izby;
8. Współorganizacja „Słupskich Dni Gospodarki”
9. Współorganizacja „Święta Ryby”;
10. Pośrednictwo w poszukiwaniu pracy dla osób bezrobotnych;
11. Szkolenie dotyczące funduszy unijnych dla MSP;
12. Szkolenie na temat podatku VAT i podatku akcyzowego;
13. Szkolenie dotyczące informatyzacji firm;
14. Szkolenie dotyczące Kodeksu Pracy;
15. Szkolenie poświęcone wiosennemu przeglądowi budów;
16. Szkolenie poświęcone efektywnemu zarządzaniu firmą.

	KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA
Decyzja o wpisaniu do Rejestru Organizacji Akredytowanych w sieci	
Organizacja-Uczestnik sieci Słupska Izba Przemysłowo-Handlowa mający siedzibę w 76-200 Słupsk, ul. Jana Pawła II 1 reprezentowana przez Zdzisława Andrzeja Walo – Dyrektora Izby posiadająca numer identyfikacyjny sieci 42.	
na podstawie wniosku zarejestrowanego przez CSiA pod nr 34/ROA/2006r z dnia 30.06.2006 r. o spełnianiu przez organizację wymagań określonych w Projekcie	
oraz na podstawie opinii Centrum Standaryzacji i Akredytacji z dnia 10.07.2006 r. zostaje wpisana do Rejestru Organizacji Akredytowanych, a wykonywane usługi do Ewidencji Usług.	
Niniejsza akredytacja zobowiązuje organizację akredytowaną do stosowania zasad prawa oraz zasad określonych w Projekcie i informowania Kierownictwa KIGNET w przypadku wystąpienia istotnych zmian w zakresie działalności lub strukturze organizacyjnej.	
Akredytacja obowiązuje w okresie od 12.07.2006 do 15.03.2010r	
Niespełnienie któregokolwiek z kryteriów obowiązujących w standardzie organizacji-uczestnika sieci, może prowadzić do zawieszenia lub anulowania niniejszej akredytacji	
<i>Warszawa, 12 lipca 2006.</i> <mięscowość, data>	
 <podpis KIGNET>	
Zarejestrowano dnia 12.07.2006 r. pod numerem 20	
KIGNET - IZBOWY SYSTEM WSPARCIA KONKURENCYJNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW	
	UNIA EUROPEJSKA Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
	UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH
Krajowa Izba Gospodarcza Biuro KIGNET www.kig.pl ul. Trębacka 4, 00-074 Warszawa, tel.: +48 (22) 630 97 53, faks: 826 13 99; e-mail: kignet@kig.pl	

Wspomniana akredytacja umożliwia nam dalsze prace związane z kolejnymi etapami uczestnictwa w Projekcie, w tym w szczególności zgłaszania nowych usług.

Warto podkreślić, iż dotychczas do Rejestru Organizacji Akredytowanych wpisane są 22 organizacje, na 60 uczestniczących w Projekcie KIGNET.

SERDECZNIE ZACHĘCAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG!!!

Pomorska Giełda Nieruchomości i Budownictwa

domator

Dlaczego właśnie "Pomorska Giełda Nieruchomości i Budownictwa Domator"?

To bardzo proste.

Rynek nieruchomości i budownictwa to branża dynamicznie rozwijająca się i znakomicie rokująca. Z drugiej strony właśnie na Pomorzu tej branży brakuje platformy informacyjnej, która w zwartej i logicznej formie spełniałaby kilka prostych zadań:

-informowała o bieżących wydarzeniach na rynku nieruchomości i budownictwa, nowych produktach i technologiach, nowych inwestycjach

-przedstawiała aktualną ofertę pośredników nieruchomości

-pomagała nawiązywać kontakt z kontrahentami i wykonawcami, ułatwiała wybór solidnych i sprawdzonych partnerów.

Ambicją naszego dwutygodnika jest szybko stać się taką platformą w pasie nadmorskim od Łęborka do Szczecina, czynnie uczestniczyć w rozwoju branży nieruchomości i budownictwa.

Nasze hasło to "Nie szukaj po omacku! Z nami do celu!". Przejrzysty, wręcz intuicyjny układ gazety, nowoczesna szata graficzna, kredowa okładka i atrakcyjna oferta reklamowa to argumenty, które - jak mam nadzieję sprawią iż szybko polubią Państwo "Domatora" i nawiążą z nim współpracę owocną dla całej branży.

Z wyrazami szacunku

Grzegorz Borkowski
Praktyczne Media Branżowe Spółka z o.o.
Wydawca Domatora

od 15 września w kioskach

ZASIĘG GAZETY



GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI



OFERTA NIERUCHOMOŚCI

Koszalin, ul. Bema, tel. (0-94) 000-00-00, rejon ul. Kaszubskiej, 210 m. kw. 4-pokojowy, działka 633 m. kw. Cena: 285.000 PLN. Prowizja Kupującego 2,9% + VAT. WIZYTACJE - kontakt z Pośrednikiem.

Największy i najtańszy moduł ogłoszeniowo-reklamowy w regionie

54

51



Publicystyka z branży budowlanej



GIEŁDA BUDOWLANA

Oferty z branży budowlanej



OFERTA BUDOWLANA

Ogólnobudowlana firma Budomex ze Słupska, ul. Nowicka 30 zatrudni 5 dekarzy z co najmniej pięcioletnim doświadczeniem w zawodzie oraz 3 murarzy z co najmniej trzyletnim doświadczeniem w zawodzie. Kontakt osobisty od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15.



ZAPRASZAMY DO REKLAMY

Zapraszamy do reklamowanie swojej firmy, usług i produktów na łamach naszego biuletynu, jak również na internetowej stronie naszej Izby (kontakt: Małgorzata Borkowska, tel. (059) 842 50 98). Obecnie reklamują się na niej następujące firmy:

- Elektrownie Wodne Słupsk Sp. z o.o.
- Przedsiębiorstwo Zagraniczne MAT-BET Sp. z o.o.
- PUH Technika Grzewcza – Krzysztof Ignaczak
- Stanmet Sp. z o.o.
- Sydkraft EC Słupsk Sp. z o.o.
- Zakład Usług Inwestycyjnych SUMABUD Roman Małkiewicz Spółka Jawna



**Słupska Izba
Przemysłowo – Handlowa**

ul. Jana Pawła II 1
76-200 Słupsk
tel. (059) 842-50-98
tel/fax. (059) 842-68-97
e-mail: biuro@siph.slupsk.pl
www.siph.slupsk.pl

**„Kalejdoskop Gospodarczy”
- biuletyn elektroniczny SIPH redagują:**

Zdzisław Andrzej Walo – kierownictwo
Mirośław Zucholl – wiadomości gospodarcze
Małgorzata Borkowska – informacje z regionu i miasta, reklama
Aleksandra Gólczyńska – informacje o projekcie KIGNET